TYGODNIK POWIATU WOŁOWSKIEGO

KURIER GMIN

WWW.KURIERGMIN.PL

WTOREK,
2 CZERWCA 2026

ISSN 1426 - 1057

CENA 4,50ZŁ
(W TYM 5% VAT)

NR 22 (1831) ROK XXXVII

ROBOTY, LOTNISKA I PSYCHOLOGIA. CZEGO UCZĄ SZKOŁY W POWIECIE WOŁOWSKIM, A KOGO SZUKAJĄ PRACODAWCY?



Fot. Powiat Wołowski

Po której szkole łatwiej o pracę? Sprawdzamy, czy kierunki oferowane w Wołowie i Brzegu Dolnym odpowiadają na potrzeby rynku pracy przyszłości. Wśród nich są m.in. cyberbezpieczeństwo, logistyka, nowoczesna chemia i zawody techniczne. str. 7

Felieton: KP Brzeg Dolny kontra KS Rokita 1946 Brzeg Dolny str. 3
Nie o nazwę tu chodzi. O pamięć o ludziach, którzy tworzyli sport

Znika GOPS. Pomoc społeczna po nowemu, co zmieni się dla mieszkańców Brzegu Dolnego? str. 4

Radni zdecydowali. Klamka zapadła w sprawie przychodni w Lubiążu Str. 5

Brzeg Dolny rozbił bank! Prawie połowa ministerialnych środków na sport trafia do naszego powiatu str. 3

Bohater z ulicy. Pościg za złodziejem samochodu przed wołowskim dworcem str. 9



GLORIAN
Dom Pogrzebowy
Darmowa chłodnia i kaplica
Telefon całodobowy:
71 389 13 13
56-100 Wołów, ul. Panieńska I
Usługi Kamieniarskie i Cmentarne
REKLAMA

SKUP ZŁOMU
PĘGÓW
ul. Główna 79
Czynne 8-17
Skupujemy złom oraz metale kolorowe. Odbieramy złom również swoim transportem, możemy wysłać auto z HDS. Waga - najazd 60 t.
www.zlompegow.pl
Aktualizuj ceny telefonicznie
600 56 20 36
REKLAMA



eprasa.pl d8eb44d5c3

KURIER GMIN
TYGODNIK POWIATU WOŁOWSKIEGO
www.kuriergmin.pl

4,5 mln zł dla Brzegu Dolnego, nowe boisko i kolejne inwestycje. Czy miasto wraca na swoje tory?

To była jedna z tych sesji, po których trudno nie odnieść wrażenia, że w Brzegu Dolnym coś zaczyna przyspieszać. Zamiast sporów i politycznych przepychanek dominowały liczby, inwestycje i pozyskane środki zewnętrzne. Padały konkretne kwoty, terminy i deklaracje.

Najgłośniejsza informacja przyszła na sam koniec obrad, ale to ona stała się symbolem tej sesji - opozycja klaskała burmistrzowi.

Brzeg Dolny otrzymał 4,5 mln zł dofinansowania na budowę pełnowymiarowego boiska przy MOSiR, o czym szczegółowo piszemy na stronie 3. Na sesji, jak podkreślał burmistrz Ireneusz Fura, gmina znalazła się w gronie zaledwie kilku samorządów na Dolnym Śląsku, które otrzymały wsparcie w ramach programu rozwoju infrastruktury sportowej.

Powstać ma boisko o wymiarach 105 × 68 metrów, wykonane w nowoczesnej technologii i z certyfikacją FIFA. Zadanie podzielono na lata 2026–2027.

- To będzie obiekt dla klubów, stowarzyszeń i mieszkańców. Chcemy, żeby w 2027 roku wszyscy wspólnie świętowali jego otwarcie – mówił burmistrz.

Na sali nie zabrakło reakcji radnych. Nawet przedstawiciele opozycji nie kryli, że kolejne pozyskane środki i uruchamiane inwestycje są zauważalne. To także pokazuje zmianę tonu lokalnej debaty po wyborach, dziś coraz częściej rozmowa dotyczy nie tego, czy inwestować, ale co zrobić najpierw.

Miliony, które mają pracować w gminie

Nowe boisko nie było jedyną dobrą wiadomością.

Burmistrz poinformował także o: 340 tys. zł dofinansowania na drogę do gruntów rolnych w Żerkówku, 40 tys. zł na remont świetlicy w Naborowie. - Grosz do grosza i możemy remontować - mówił podczas sesji.

Wilcza - droga, na którą mieszkańcy czekają od lat

Jednym z najważniejszych tematów była również przebudowa ulicy Wilczej, jednego z kluczowych ciągów komunikacyjnych osiedla Warzyń i ważnej drogi w centrum tej części miasta.



Fot. posiedzenia.pl

To inwestycja, o której mieszkańcy mówią od dawna, droga od lat nie doczekała się kompleksowego remontu.

Po pierwszym przetargu wpłynęły trzy oferty, od około 2,2 mln do 2,9 mln zł.

Burmistrz zdecydował jednak nie zamykać postępowania i rozpocząć negocjacje.

– To strategiczna droga. Każde oszczędności są na wagę złota, bo pozwalają uwalniać środki na kolejne zadania – podkreślał.

Choć ostateczne oferty nie wpłynęły jeszcze do systemu, już dziś wiadomo, że pojawiła się przestrzeń na obniżenie kosztów.

W budżecie na inwestycję zabezpieczono około 3,5 mln zł, z czego 1,7 mln zł pochodzi z Rządowego Funduszu Dróg.

Zadanie rozpisano na lata 2026–2027, ale jak zaznaczył burmistrz nie jest wykluczone szybsze zakończenie.

Topolowa i ronda. Mieszkańcy nadal czekają

W trakcie sesji wróciły też tematy bliższe codzienności mieszkańców.

Radny Rafał Jastrzębski po raz kolejny apelował o rozwiązanie problemów ulicy Topolowej, wskazując na głosy mieszkańców dotyczące krótkotrwałej naprawy.

Z kolei radna Martyna Owczarz pytała o planowane ronda i przebudowę układu drogowego w mieście. Burmistrz zapowiedział kolejne spotkania i powrót do rozmów po wakacjach.

Jedno wydaje się jednak pewne, po tej sesji trudno mówić o przeczekiwaniu. Brzeg Dolny wyraźnie pokazuje kierunek: więcej inwestycji, więcej pieniędzy z zewnątrz i próba budowania miasta poprzez współpracę, a nie wojnę.

mr



Ogień w Godzięcinie. Samochód na lawecie spłonął doszczętnie

Gęsty, czarny dym unoszący się nad okolicą był widoczny z daleka i zwiastował poważne kłopoty. W poniedziałek, 25 maja, tuż przed godziną 13:00, na trasie wyjazdowej z Godzięcina w kierunku miejscowości Górowo doszło do niebezpiecznego pożaru. Na jezdni w ogniu stanął samochód osobowy przewożony na lawecie.

Zgłoszenie o sytuacji na drodze wpłynęło do dyżurnego o godzinie 12:59. Na miejsce natychmiast zadysponowano zastępy straży pożarnej, w tym zawodowców z JRG Wołów oraz druhów z OSP Brzeg Dolny, a także patrol policji z Brzegu Dolnego.


Fot. OSP Brzeg Dolny

Gdy pierwsze wozy strażackie dotarły na wylotówkę z Godzięcina, sytuacja wyglądała już bardzo groźnie. – Czarny dym był widoczny z dużej odległości. Przyczepa lawety z płonącym autem stała na wylocie z Godzięcina w stronę miejscowości Górowo na jezdni. Pojazd był całkowicie objęty płomieniami – relacjonuje mł. kpt. Jakub Jarmuszczak, Zastępca Dowódcy Jednostki Ratowniczo-Gaśniczej w Wołowie.

Z auta nic nie zostało

Strażacy niezwłocznie przystąpili do gaszenia szalejącego żywiołu. Choć akcja gaśnicza została przeprowadzona sprawnie, wysoka temperatura i błyskawiczne rozprzestrzenianie się ognia zrobiły swoje. Przewożony samochód spłonął doszczętnie. Poważnie ucierpiał nie tylko sam ładunek, nadpaleniu uległa również przyczepa lawety, na której znajdowało się auto.

Na szczęście w zdarzeniu nikt nie ucierpiał, jednak kierowcy podróżujący tą trasą musieli liczyć się z utrudnieniami w ruchu. Co było bezpośrednim powodem wybuchu ognia? To wciąż pozostaje tajemnicą. Dokładną przyczynę tego nagłego pożaru ustala teraz policja.

ziela

eprasa.pl d8eb44d5c3

Brzeg Dolny rozbił bank! Prawie połowa ministerialnych środków na sport trafia do naszego powiatu

Ministerstwo Sportu i Turystyki rozstrzygnęło kwestię dofinansowań w ramach rządowego programu budowy boisk „Orły". Na cały subregion wrocławski przeznaczono pulę 10 milionów złotych. Zdecydowanym liderem tego rozdania okazał się Brzeg Dolny, który wywalczył rekordowe wsparcie.



Burmistrz Ireneusz Fura oraz posłowie Anna Sobolak, Jolanta Niezgodzka, Piotr Borys i wiceminister Michał Jaros podczas wręczania promes - dokumentu potwierdzającego otrzymanie pieniędzy.

Samorząd Brzegu Dolnego pozyskał z ministerstwa aż **4,5 miliona złotych**. Te potężne środki pozwolą na realizację długo wyczekiwanej inwestycji, jaką jest budowa pełnowymiarowego boiska piłkarskiego ze sztuczną nawierzchnią. Nowy, w pełni profesjonalny obiekt powstanie w bezpośrednim sąsiedztwie hali Miejskiego Ośrodka Sportu i Rekreacji (MOSiR).

Stworzenie optymalnych i nowoczesnych warunków do treningów, niezależnie od pory roku i kaprysów pogody, to dla lokalnych klubów prosta droga do osiągania kolejnych sukcesów sportowych. To także fantastyczna wiadomość dla dzieci, młodzieży i wszystkich mieszkańców gminy, którzy zyskają najwyższej klasy infrastrukturę.

Dla władz miasta sukces w pozyskaniu tak dużych środków to powód do szczególnej satysfakcji, co wyraźnie zaznacza włodarz gminy. Inwestycja ta była bowiem jednym z kluczowych postulatów w niedawnej kampanii. – *Budowa pełnowymiarowego boiska ze sztuczną nawierzchnią jest jednym z punktów mojego programu wyborczego, który realizuję. Konkretnie, krok po kroku* – podkreśla burmistrz Brzegu Dolnego, **Ireneusz Fura**.

Kto jeszcze zyskał na programie „Orły"?

Warto zauważyć ogromną skalę sukcesu Brzegu Dolnego, gmina zgarnęła niemal połowę całej kwoty przewidzianej dla subregionu wrocławskiego, wyprzedzając w zestawieniu nawet stolicę Dolnego Śląska.

Przy okazji ogłoszenia wyników, samorządowcy z Brzegu Dolnego pogratulowali również pozostałym beneficjentom, z którymi dzielą te świetne sportowe wiadomości. Pozostałe środki z 10-milionowej puli zostały podzielone następująco: **LKS Barycz Sułów** – 3 000 000 zł, **Gmina Wrocław** (boiska przy ul. Kosmonautów i ul. Niepodległości) – 2 900 000 zł, **Gmina Wisznia Mała** – 264 000 zł.

kk

KP BRZEG DOLNY KONTRA KS ROKITA 1946 BRZEG DOLNY

Nie o nazwę tu chodzi. O pamięć o ludziach, którzy tworzyli sport

Jeszcze kilka dni wcześniej na Stadionie Miejskim dominowały wspomnienia, wzruszenia i podziękowania dla ludzi, którzy przez dziesięciolecia tworzyli historię lokalnej piłki nożnej. W obchodach jubileuszu uczestniczyli mieszkańcy, samorządowcy, parlamentarzyści oraz zaproszeni goście. Dziś zamiast wspomnień wraca temat podziałów. Do redakcji wpłynął bowiem wniosek o sprostowanie przed jubileuszem podpisany przez prezesa KP Brzeg Dolny, Sebastiana Mielcarka. Po jubileuszu - straszenie sądem.



Jeszcze niedawno Stadion Miejski w Brzegu Dolnym był miejscem wspólnego świętowania. Jubileuszowe obchody 80 lat piłki nożnej związanej z Rokitą zgromadziły byłych zawodników, trenerów, działaczy, mieszkańców oraz gości z regionu.

Na murawie i trybunach spotkali się ludzie, którzy tworzyli sportową historię miasta przez całe dekady. Byli ci, którzy pamiętają pierwsze powojenne lata. Byli wieloletni działacze mający dziś ponad 70 lat. Byli także ci, którzy przez pół wieku społecznie pracowali dla lokalnego sportu. Wręczano podziękowania, wyróżnienia i odznaczenia. Nie za nazwę klubu. Nie za statut. Nie za wpis do rejestru. Dziękowano ludziom.

Ludziom, którzy trenowali dzieci i młodzież. Tym, którzy organizowali mecze, kosili boiska, malowali ławki, szukali sponsorów i poświęcali swój wolny czas dla sportu. Ludziom, dzięki którym kolejne pokolenia mieszkańców mogły zakładać piłkarskie korki i reprezentować Brzeg Dolny.

W uroczystościach uczestniczyli samorządowcy, parlamentarzyści oraz przedstawiciele różnych środowisk. Napłynęły również listy gratulacyjne i życzenia. Przez jeden dzień najważniejsza była historia ludzi, a nie historia dokumentów.

Tuż przed wydarzeniem do redakcji „Kuriera Gmin" wpłynął jednak wniosek o sprostowanie dotyczący naszego materiału zapowiadającego jubileusz. Pismo zostało złożone przez Klub Piłkarski Brzeg Dolny i podpisane przez prezesa Sebastiana Mielcarka.

W dokumencie zakwestionowano używanie określenia „80-lecie" w odniesieniu do organizatora wydarzenia KS Rokita 1946 oraz przedstawiono stanowisko dotyczące sukcesji historycznej po dawnej sekcji piłkarskiej Rokity.

Redakcja odmówiła publikacji sprostowania.

Nasz materiał był bowiem zapowiedzią wydarzenia organizowanego pod określoną nazwą przez jego organizatorów KS Rokita 1946. Nie był artykułem historycznym, analizą prawną ani próbą rozstrzygania wieloletniego sporu o to, który z obecnie działających klubów ma większe prawo do tradycji dawnej Rokity.

Nie jest tajemnicą, że taki spór istnieje. Jednak trudno oprzeć się refleksji, że w całej tej sytuacji najbardziej szkoda ludzi, którzy byli bohaterami jubileuszowego dnia.

Bo podczas obchodów nikt nie nagradzał pieczątek, statutów ani wpisów do KRS. Nagradzano ludzi. Dziękowano mieszkańcom, którzy przez kilkadziesiąt lat budowali lokalny sport. Wspominano tych, których często nie ma już między nami. Opowiadano historie z boiska, szatni i trybun. Historię miasta opowiadaną przez sport.

Dlatego z przykrością obserwujemy, że po zakończeniu uroczystości znów na pierwszy plan wracają podziały.

Ile zostało z tego hasła, które brzmiało: „Do jednej bramki"?

Na stadionie spotkali się ludzie o różnych poglądach, w różnym wieku i z różnych środowisk. Łączyła ich pamięć o tych, którzy przez osiem dekad tworzyli piłkarską historię Brzegu Dolnego.

Tym bardziej smutne jest, że chwilę później wracają spory o to, kto ma większe prawo do tej historii. Bo historia lokalnej piłki nożnej nie należy do jednego prezesa, jednego zarządu ani jednego dokumentu. Należy do setek zawodników, trenerów, działaczy i kibiców, którzy przez 80 lat poświęcali jej swój czas, energię i serce. I właśnie o nich powinno się dziś mówić najgłośniej.

Jako Redakcja, nie damy się wciągnąć „w (nie)sportowe zagrywki" poza boiskiem. Może uczyni to sąd - czekamy na pozew.

Marta Ringart-Orłowska,
redaktor naczelna

eprasa.pl d8eb44d5c3

Znika GOPS. Pomoc społeczna po nowemu, co zmieni się dla mieszkańców Brzegu Dolnego?

Pomoc społeczna przestanie kojarzyć się wyłącznie z zasiłkami. W Brzeg Dolny rusza proces tworzenia Centrum Usług Społecznych (CUS) – nowoczesnej instytucji, która ma wspierać nie tylko osoby znajdujące się w trudnej sytuacji materialnej, ale wszystkich mieszkańców. Na realizację projektu gmina pozyskała prawie 4 mln zł dofinansowania.



Fot. Redakcja

Joanna Sadowska, kierownik GOPS w Brzegu Dolnym o planowanych zmianach poinformowała radnych na sesji.

Czym jest Centrum Usług Społecznych i co się zmieni?

Centra Usług Społecznych to nowoczesne jednostki organizacyjne, które sukcesywnie powstają w całej Polsce. Ich zadaniem jest kompleksowe świadczenie, koordynowanie i integrowanie różnorodnych usług społecznych na poziomie lokalnym. To zmiana nie tylko organizacyjna, ale przede wszystkim zmiana sposobu myślenia o wsparciu mieszkańców.

W przeciwieństwie do tradycyjnych Ośrodków Pomocy Społecznej, które koncentrowały się głównie na pomocy finansowej dla osób znajdujących się w najtrudniejszej sytuacji życiowej, CUS-y mają oferować znacznie szerszy zakres usług. Oferta będzie skierowana do wszystkich mieszkańców gminy, niezależnie od dochodów czy statusu materialnego.

W praktyce oznacza to, że dotychczasowy GOPS zostanie przekształcony w centrum wsparcia dostępne dla seniorów, rodzin, osób z niepełnosprawnościami oraz mieszkańców potrzebujących pomocy w różnych obszarach życia - czym poinformowała radnych na sesji Joanna Sadowska, dyrektor GOPS.

Co istotne, dolnobrzeski GOPS będzie pierwszą jednostką tego typu w powiecie wołowskim. Obecnie funkcjonują jeszcze tradycyjne ośrodki pomocy społecznej w Wołowie i Wińsku.

Blisko 4 mln zł na wdrożenie zmian

Skala przedsięwzięcia jest znacząca. Wartość projektu wynosi prawie 4 mln zł, przy czym wkład własny samorządu to około 200 tys. zł. Pozostała część środków pochodzi z funduszy europejskich. Proces transformacji został podzielony na cztery etapy, określane jako „kamienie milowe". Do końca roku – przygotowania. Pierwszy etap potrwa do 31 grudnia. Obejmie formalne przekształcenie jednostki, przeprowadzenie diagnozy potrzeb mieszkańców oraz przygotowanie planu usług społecznych.

Lata 2027–2028 – wdrażanie usług. W drugim etapie rozpocznie się realizacja konkretnych działań wynikających z wcześniej przygotowanego planu. Oferta będzie tworzona w oparciu o potrzeby zgłaszane przez mieszkańców.

Monitoring i ocena efektów. Kolejne etapy obejmą bieżące monitorowanie jakości usług, badanie satysfakcji mieszkańców oraz ocenę skuteczności wdrożonych rozwiązań.

Kto skorzysta z nowych usług?

Przyszłe Centrum Usług Społecznych skoncentruje się na trzech głównych obszarach wsparcia.

Seniorzy - to właśnie osoby starsze otrzymają jeden z najszerszych pakietów usług. Planowane jest zwiększenie dostępności usług opiekuńczych świadczonych w miejscu zamieszkania, rozwój opieki krótkoterminowej, mobilnej rehabilitacji oraz działań profilaktycznych i edukacyjnych.

Seniorzy będą mogli korzystać również z transportu typu door-to-door dla osób po 75. roku życia oraz wsparcia psychologicznego – zarówno indywidualnego, jak i grupowego. Pomoc otrzymają także ich opiekunowie.

Osoby z niepełnosprawnościami i ich rodziny - CUS ma rozwijać funkcjonujący już program asystencji osobistej dla osób z niepełnosprawnościami. Dzięki temu zwiększy się zakres wsparcia umożliwiającego samodzielne funkcjonowanie i aktywność społeczną.

Rodziny w sytuacjach kryzysowych - mieszkańcy będą mogli skorzystać z konsultacji rodzinnych, pomocy psychologicznej dla dzieci i dorosłych, grup wsparcia oraz zajęć wykorzystujących biofeedback.

Współpraca z organizacjami społecznymi

- Nowy CUS ma działać we współpracy z organizacjami pozarządowymi oraz podmiotami ekonomii społecznej - mówiła na sesji dyrektor Joanna Sadowska. Dzięki temu część usług będzie mogła być realizowana przez wyspecjalizowane organizacje, które najlepiej znają potrzeby konkretnych grup mieszkańców.

Zasiłki pozostaną

Dyrektor uspokaja obecnych podopiecznych GOPS. Wszystkie dotychczasowe zadania związane z pomocą społeczną, w tym wypłata świadczeń i zasiłków, będą nadal realizowane. Zmiany nie oznaczają likwidacji obecnych form wsparcia, lecz ich rozszerzenie o nowe usługi.

Pełne wdrożenie Centrum Usług Społecznych planowane jest na 1 stycznia 2029 roku. Tym samym Brzeg Dolny stanie się pionierem zmian w powiecie wołowskim i jednym z pierwszych samorządów w regionie, które wdrażają nowy model polityki społecznej. **a.k.**

Wyremontowana poradnia ginekologiczna w Brzegu Dolnym otwarta w Dzień Matki

Pacjentki z Brzegu Dolnego i okolic mogą już korzystać z odnowionej Poradni Ginekologiczno-Położniczej. Gabinety wróciły na swoje stałe miejsce na pierwszym piętrze Przychodni Rejonowo-Specjalistycznej, a pierwsi lekarze zaczęli przyjmować tam dokładnie we wtorek, 26 maja.

Powrót do stałej lokalizacji po zakończonym remoncie zbiegł się w czasie z realizacją większego projektu, którego celem jest dostosowanie placówki do potrzeb osób z niepełnosprawnościami oraz starszych. Inwestycja powstaje przy wsparciu finansowym z Państwowego Funduszu Rehabilitacji Osób Niepełnosprawnych.

Władze Powiatowego Centrum Medycznego w Wołowie rozstrzygnęły właśnie przetarg na dostawę nowego sprzętu medycznego. W najbliższym czasie odnowione gabinety zyskają nowoczesne wyposażenie, w tym specjalistyczny fotel ginekologiczny, kozetkę z regulowaną wysokością, wagę platformową oraz podnośnik podłogowy. Nowe urządzenia mają ułatwić badania i zdecydowanie podnieść komfort pacjentek odwiedzających przychodnię. **inf**



Fot. PCM

eprasa.pl d8eb44d5c3

Radni zdecydowali. Klamka zapadła w sprawie przychodni w Lubiążu

Czwartkowa sesja Rady Miejskiej w Wołowie przyniosła ostateczne rozstrzygnięcia w sprawie przyszłości Wiejskiego Ośrodka Zdrowia w Lubiążu. Choć debaty były długie, a wcześniejsze spotkania z mieszkańcami pełne emocji, to 28 maja radni oficjalnie poparli przygotowany plan zmian. Głosowania czarno na białym pokazały, że dotychczasowy system publicznej przychodni przechodzi do historii.



Burzliwa dyskusja i osobiste wycieczki

Zanim jednak doszło do głosowania, na sali obrad wywiązała się wyjątkowo burzliwa i momentami nieprzyjemna dyskusja. Najwięcej pytań oraz krytycznych uwag zgłaszał radny Paweł Czarny, który wdał się w ostrą wymianę zdań z burmistrzem Dariuszem Chmurą. W emocjonalnej debacie padło kilka niestosownych słów, w tym uwaga nawiązująca bezpośrednio do wagi obu panów, co mocno wpłynęło na atmosferę w sali.

W obronie proponowanych zmian stanął radny Marian Szpak, który skomentował postawę przedmówcy, zaznaczając, że aby wypowiadać się na temat sytuacji w Lubiążu, wypadałoby ją po prostu lepiej znać. Z kolei radna Krystyna Paszkowska skupiła się na konkretach i dopytywała, jak dokładnie będzie funkcjonować ośrodek po przejęciu przez prywatnego operatora. Początkowo burmistrz odmówił odpowiedzi na to pytanie, tłumacząc, że podobne kwestie były już szczegółowo omawiane między innymi podczas posiedzeń komisji. Ostatecznie radni wrócili do tego tematu, jednak dyskusja nie przyniosła nowych faktów poza ustaleniami, które mieszkańcy usłyszeli już wcześniej na spotkaniu w Lubiążu.

Swoje zdanie w debacie wyraziła także radna Emilia Świątek, która osobiście uczestniczyła w burzliwym spotkaniu z mieszkańcami wsi. Na pytania dotyczące kwestii finansowych i merytorycznych odpowiadał nie tylko burmistrz, ale przede wszystkim sekretarz Anna Brodziak-Cisak. Sam burmistrz Dariusz Chmura mocno podkreślał, że wybór ośrodka z Jaśkowic nie był jego osobistą decyzją, ale odpowiedzią na potrzeby mieszkańców, którzy od dłuższego czasu i tak masowo leczyli się w tej prywatnej przychodni.

Co warto zauważyć, na samej sesji nie pojawili się mieszkańcy Lubiąża. Czy pustki na galerii dla publiczności odebrano jako ciche poparcie dla proponowanych zmian oraz mandat zaufania dla dalszych działań burmistrza i radnych? Możliwe.

Dane bez złudzeń

Kluczowym argumentem za przeprowadzeniem tej reformy były twarde liczby z oficjalnego raportu finansowego za 2025 rok. Pokazały one, że placówka w obecnej formie nie miała szans na przetrwanie.

Z zaprezentowanych dokumentów wynika, że ubiegły rok zamknął się dla przychodni stratą w wysokości ponad 162 tysięcy złotych. Na tak zły wynik wpłynął między innymi skokowy wzrost kosztów amortyzacji oraz rosnące wydatki na pensje i usługi medyczne, podczas gdy wpływy z Narodowego Funduszu Zdrowia minimalnie spadły.

W oficjalnej ocenie ministerstwa, kondycja finansowa placówki zdobyła zaledwie 11 na 70 możliwych punktów, co oznacza głęboką niestabilność finansową. Przy tym punkcie radni byli niemal całkowicie zgodni. Aż 18 osób zagłosowało za negatywną oceną sytuacji ekonomicznej ośrodka, nikt nie był przeciw, a jedna osoba (Agnieszka Sabat) wstrzymała się od głosu.

Likwidacja i nowa umowa zatwierdzone

Pomimo bardzo napiętej atmosfery, pakiet najważniejszych uchwał dotyczących przyszłości budynku przy ulicy Willmanna 23 został ostatecznie przyjęty.

W głosowaniu nad formalnym zamknięciem Wiejskiego Ośrodka Zdrowia w Lubiążu jako placówki publicznej 14 radnych było za (Andrzej Antochów, Janusz Czarnowski, Barbara Jagodzińska, Jakub Jarmuszczak, Marcin Malinowski, Marta Mosiek, Krzysztof Mucha, Krzysztof Rzeszowski, Wiesława Sawa, Robert Stępień, Marian Szpak, Jan Tomków, Grzegorz Tymczyszyn, Jan Zygoń), 3 zagłosowało przeciw (Paweł Czarny, Mariusz Szewc, Emilia Świątek), a 2 wstrzymały się od głosu (Krystyna Paszkowska, Agnieszka Sabat).

Oznacza to, że proces likwidacji ruszy zgodnie z planem, czyli 1 lipca 2026 roku.

Podobnym wynikiem zakończyło się decydujące głosowanie nad ominięciem przetargu i oddaniem budynku w dziesięcioletni najem prywatnej przychodni z Jaśkowic.

Za takim rozwiązaniem opowiedziało się 15 radnych (Andrzej Antochów, Janusz Czarnowski, Barbara Jagodzińska, Jakub Jarmuszczak, Marcin Malinowski, Marta Mosiek, Krzysztof Mucha, Krystyna Paszkowska, Krzysztof Rzeszowski, Wiesława Sawa, Robert Stępień, Marian Szpak, Jan Tomków, Grzegorz Tymczyszyn, Jan Zygoń), 3 było przeciw (Paweł Czarny, Mariusz Szewc, Emilia Świątek), a 1 osoba wstrzymała się od głosu (Agnieszka Sabat).

Dzięki tym decyzjom zielone światło dla rewolucji w Lubiążu stało się faktem. Prywatny operator zyskał pewność długiej umowy, która ma mu pozwolić na zapowiadane inwestycje w sprzęt i kadrę lekarską. Dla samych pacjentów najważniejsze pozostaje jedno, czyli zapewnienie, że do końca listopada stara przychodnia działa normalnie, a od grudnia leczenie przejmie nowy szef, bez zamykania drzwi przed chorymi. **dz**

Nocny pożar na wołowskich działkach. Łuna ognia postawiła na nogi służby i mieszkańców

Późnym wieczorem we wtorek, 26 maja, nad ogródkami działkowymi w Wołowie pojawiła się łuna ognia. Służby ratunkowe otrzymały zgłoszenie o godzinie 22.20 od zaniepokojonych mieszkańców, którzy widzieli płomienie od strony Piotroniowic. Na miejsce natychmiast skierowano zastępy strażaków.

Jak relacjonuje zastępca dowódcy Jednostki Ratowniczo Gaśniczej w Wołowie, młodszy kapitan Jakub Jarmuszczak, po przyjeździe pierwszych wozów bojowych na miejsce okazało się, że płoną suche trawy w bezpośrednim sąsiedztwie rzeki Juszka.

Żywioł błyskawicznie opanował obszar o powierzchni około 20 arów. Sytuacja była groźna, ponieważ ogień szalał w pobliżu ogródków działkowych. Na szczęście dzięki szybkiej i zdecydowanej akcji ratowników ogień nie zdołał dotrzeć do żadnej z pobliskich altan. Cała akcja gaśnicza trwała godzinę, a w działaniach brali udział wyłącznie zawodowi strażacy z wołowskiej jednostki ratowniczej.

Czarna seria w powiecie. Samolot gaśniczy na granicy lasu

Nocny pożar w Wołowie to niestety tylko jedno z wielu zdarzeń w ostatnich dniach, które układają się w niebezpieczną serię. Sucha trawa i nieużytki płoną w całym powiecie, a strażacy i druhowie ochotnicy mają pełne ręce roboty.



Fot. Komenda PSP w Wołowie

Pożar na działkach wyglądał groźnie, ale na szczęście obyło się bez strat i poszkodowanych.

Do bardzo groźnego zdarzenia doszło kilka dni wcześniej, 21 maja, w miejscowości Białawy Wielkie. Tam ogień zajął suche trawy na powierzchni ok. 30 arów. W akcji brali udział druhowie z Ochotniczej Straży Pożarnej w Wińsku. Ponieważ pożar wybuchł na samej granicy kompleksu leśnego, do działań natychmiast włączyła się Straż Leśna. Sytuacja była na tyle poważna, że wsparcia z powietrza musiał udzielić specjalistyczny samolot gaśniczy dromader.

Płonące nasypy kolejowe i łąki

Kolejne zgłoszenia napłynęły do stanowiska kierowania w ten sam wtorek, 26 maja, kilka godzin przed pożarem w Wołowie. Kilkanaście minut po godzinie 16.00 strażacy zostali wezwani do Żerkówka, gdzie doszło do pożaru suchej trawy na nasypie kolejowym na trasie w kierunku Łososiowic.

Ogień zajął powierzchnię 5 arów, a w akcji ratunkowej uczestniczyły zastępy z Ochotniczej Straży Pożarnej w Brzegu Dolnym oraz policjanci z Komendy Powiatowej z Brzegu Dolnego. Na szczęście tym razem obyło się bez bezpośredniego zagrożenia dla kursujących pociągów i ruch na torach nie musiał zostać wstrzymany.

Tego samego popołudnia strażacy musieli interweniować również w miejscowości Małowice. Tam ogień zajął suchą trawę na mniejszej powierzchni, a z zagrożeniem sprawnie poradzili sobie ratownicy z Ochotniczej Straży Pożarnej w Orzeszkowie.

Służby ratunkowe nieustannie apelują do mieszkańców o rozsądek. Strażacy przypominają, że wysuszone po zimie poszycie i brak intensywnych opadów deszczu sprawiają, że nawet mała iskra może doprowadzić do tragedii. Wypalanie traw jest nie tylko nielegalne i zagrożone surowymi karami, ale w obecnych warunkach staje się śmiertelnym zagrożeniem dla ludzi oraz okolicznej przyrody. **ziela**

eprasa.pl d8eb44d5c3

KURIER GMIN
TYGODNIK POWIATU WOŁOWSKIEGO
www.kuriergmin.pl

„Nie chcę siedzieć w domu. Chcę wziąć swoje życie”. 18-letni Dominik dostał szansę na pierwszy staż i wyjście do ludzi

Jeszcze jakiś czas temu był moment, kiedy wydawało się, że droga Dominika może się zatrzymać. Jak wspominał podczas spotkania starosta Jan Janas, chłopak, mimo talentów i wrażliwości, był smutny i wycofany. Zapamiętał go z recytacji wiersza w szkole, gdzie uczą się niepełnosprawne dzieci.

– Tak bardzo ładnie mówił ten swój wiersz, ale był taki smutny. Zapytałem wtedy, dlaczego taki jest. Usłyszałem, że może już nie wróci do szkoły, bo nie spełnia określonych warunków. Skończył 18 lat. Wtedy zaczęliśmy szukać dla niego miejsca, żeby nie został sam i mógł dalej się rozwijać – mówił podczas spotkania starosta Jan Janas.

Pomoc przyszła dzięki współpracy szkoły, Powiatowego Centrum Pomocy Rodzinie i organizacji pozarządowych.

Jak wyjaśniała Monika Bicz, kierownik PCPR, od tego roku realizowane są projekty aktywizacji zawodowej osób z niepełnosprawnościami dla mieszkańców powiatu wołowskiego we współpracy m.in. z Karkonoskim Sejmikiem Osób Niepełnosprawnych i Fundacją Szklane Domy.

– Pan starosta opowiadał mi o Dominiku. Szukałam różnych sposobów, żeby mógł się rozwijać. Umówiłam się z panią dyrektor Ewą Budzińską i wspólnie odwiedziłyśmy Dominika. Zaproponowałam mu udział w projekcie – mówiła.

W ramach programu 18-latek otrzyma indywidualną ścieżkę rozwoju, wsparcie doradcy zawodowego, psychologa i pośrednika pracy. Zaplanowano również szkolenia dopasowane do jego zainteresowań i możliwości.

Od 1 czerwca Dominik rozpocznie trzymiesięczny staż zawodowy w Powiatowym Centrum Pomocy Rodzinie. Część obowiązków będzie wykonywał zdalnie, ale jak sam podkreśla bardziej zależy mu na pracy wśród ludzi.

Podczas rozmowy padł też pomysł, by rozwijać jego cyfrowe talenty.

– Rozmawialiśmy o promocji, o obsłudze Canvy, tworzeniu plakatów i ulotek. Dominik świetnie obsługuje komputer – mówiła Monika Bicz.

Sam bohater spotkania opowiadał o swojej pasji bez wahania.

– Umiem bardzo dobrze robić muzykę. Zrobiłem chyba trzydzieści kilka produkcji w ciągu czterech miesięcy – mówił.

Na pytanie o marzenia odpowiedział krótko, ale bardzo dojrzale:

– Chcę po prostu swoje życie wziąć. Popracować trochę. Mieć swoje pieniążki.

I chyba właśnie w tym zdaniu było najwięcej – nie o pomocy, ale o samodzielności.

To nie jest tylko historia o stażu. To historia o tym, że czasem wystarczy, żeby ktoś zauważył człowieka, zadał jedno pytanie i powiedział: „spróbujemy znaleźć drogę dalej”.

mr


Jan Janas, starosta, Monika Bicz, kierownik PCPR z Dominikiem w jego domu.

Żerków stawia na integrację. Będą warsztaty i Święto Pieczonego Ziemniaka

Mieszkańcy Żerkowa wspólnie zadbają o swoją miejscowość, wezmą udział w warsztatach i spotkaniach integracyjnych, a efekty ich pracy będzie można zobaczyć podczas wielkiego finału – Święta Pieczonego Ziemniaka. Projekt ma nie tylko ożywić przestrzeń wokół świetlicy wiejskiej, ale przede wszystkim zbliżyć do siebie mieszkańców różnych pokoleń.

Organizatorzy chcą poprzez wspólne działania budować więzi sąsiedzkie, wzmacniać poczucie lokalnej tożsamości i zachęcać mieszkańców do większego zaangażowania w życie swojej miejscowości.

Ważnym elementem projektu będzie cykl warsztatów. Miłośnicy muzyki będą mogli uczestniczyć w zajęciach śpiewu, podczas których nie zabraknie ludowych i biesiadnych melodii. Dla osób lubiących twórcze działania przygotowano warsztaty rękodzielnicze. Uczestnicy poznają tradycyjne techniki wykonywania ozdób i dekoracji, wykorzystując przy tym naturalne oraz ekologiczne materiały.



Fot. Redakcja
Stowarzyszenie Na Rzecz Rozwoju Wsi Żerków.

W programie znalazły się również warsztaty kulinarne. Ich celem będzie promowanie zdrowych nawyków żywieniowych, wspólnego gotowania oraz idei „zero waste”, czyli niemarnowania żywności. Nie zabraknie także wymiany przepisów i kulinarnych doświadczeń związanych z regionalną tradycją.

Aby wydarzenia mogły odbywać się w komfortowych warunkach, zaplanowano także inwestycje w przestrzeń wokół świetlicy. Odnowione zostaną dwie tablice informacyjne, które poprawią komunikację z mieszkańcami. Zakupione zostaną również cztery przenośne ławki ogniskowe, nowy namiot wystawienniczo-promocyjny oraz stół wystawienniczy, które będą wykorzystywane podczas przyszłych wydarzeń plenerowych.

Zwieńczeniem całego projektu będzie Święto Pieczonego Ziemniaka. Podczas rodzinnego pikniku mieszkańcy będą mogli obejrzeć wystawę prac wykonanych na warsztatach, wysłuchać koncertu oraz wspólnie biesiadować przy ognisku. Organizatorzy podkreślają, że będzie to nie tylko okazja do świętowania, ale również podsumowania wspólnie wykonanej pracy i integracji lokalnej społeczności.

Po zakończeniu zadania przeprowadzona zostanie ewaluacja projektu, która pozwoli ocenić efekty działań i zaplanować kolejne inicjatywy służące rozwojowi sołectwa.

a.k.

eprasa.pl d8eb44d5c3

Roboty, logistyka i psychologia. Czego uczą szkoły w powiecie wołowskim, a kogo szukają pracodawcy?

Jeszcze kilkanaście lat temu większość uczniów wybierała szkołę głównie pod kątem zainteresowań lub bliskości domu. Dziś coraz częściej rodzice i młodzież zadają sobie inne pytanie: po jakim kierunku najłatwiej będzie znaleźć pracę? Sprawdziliśmy ofertę szkół ponadpodstawowych w powiecie wołowskim i porównaliśmy ją z zawodami, które eksperci wskazują jako najbardziej perspektywiczne w najbliższych latach. Okazuje się, że część profesji przyszłości można zdobywać już dziś w Wołowie i Brzegu Dolnym.


fot. Dagmara Zielińska

Rynek pracy zmienia się szybciej niż kiedykolwiek wcześniej. Sztuczna inteligencja, automatyzacja, rozwój nowych technologii, transformacja energetyczna i starzenie się społeczeństwa sprawiają, że jedne zawody znikają, a inne zyskują na znaczeniu. Coraz częściej mówi się o specjalistach od cyberbezpieczeństwa, mechatronikach, logistykach, psychologach czy ekspertach od nowoczesnych technologii przemysłowych. Czy szkoły w powiecie wołowskim odpowiadają na te wyzwania? W wielu przypadkach okazuje się, że tak.

Cyfrowe tarcze, programowanie fabryk i roboty

Jednym z najważniejszych kierunków przyszłości jest bez wątpienia bezpieczeństwo w sieci. Nie trzeba śledzić światowych trendów, aby zauważyć, że lawinowo rośnie liczba cyberataków. Na to zapotrzebowanie bezpośrednio odpowiada Centrum Kształcenia Zawodowego i Ustawicznego w Wołowie. To tutaj, na kierunku technik informatyk, wprowadzono specjalność cyberbezpieczeństwo. Podobnie wygląda sytuacja z mechatroniką, oferowaną przez tę samą szkołę. Mechatronik to zawód łączący mechanikę, elektronikę i programowanie, czyli wszystko to, co napędza współczesne fabryki, linie produkcyjne i roboty. CKZiU stawia też na mocne filary biznesowe, oferując naukę na kierunkach technik ekonomista, technik logistyk oraz technik pojazdów samochodowych.

Światowy transport, usługi i fach w ręku

Innym sektorem przyszłości jest globalna logistyka oraz obsługa ruchu lotniczego. Choć powiat wołowski nie posiada własnego lotniska, lokalna edukacja zauważa ten trend ze względu na bliskość międzynarodowego portu lotniczego Wrocław-Strachowice oraz hubów w Poznaniu czy Katowicach. Technikum nr 2 imienia Piastów Śląskich, działające w ramach Zespołu Szkół Zawodowych w Wołowie, przygotowało dwa unikalne profile: technika eksploatacji portów i terminali oraz technika lotniskowych służb operacyjnych.

Dla osób szukających innych nowoczesnych usług, to samo technikum oferuje klasy o profilu technika hotelarstwa, budownictwa, geodety oraz żywienia i usług gastronomicznych. ZSZ w Wołowie dba również o lokalny rynek tradycyjnego rzemiosła. W ramach trzyletniej Branżowej Szkoły I stopnia młodzież może nauczyć się konkretnego, poszukiwanego w gospodarce fachu. Choć zawody przyszłości i świat nowoczesnych technologii zyskują ogromną popularność, tradycyjne rzemiosło wcale nie traci na wartości, a wręcz przeciwnie, staje się obecnie towarem luksusowym. Nawet najbardziej zaawansowane algorytmy sztucznej inteligencji czy nowoczesne roboty nie naprawią cieknącej rury, nie położą instalacji elektrycznej w nowym domu, ani nie zastąpią precyzyjnej pracy ludzkich rąk przy naprawie samochodu czy pracach stolarskich. Rynek pilnie potrzebuje fachowców, a brak specjalistów z konkretnymi, namacalnymi umiejętnościami sprawia, że dobrzy rzemieślnicy mogą dziś dyktować warunki i zarabiać znacznie więcej niż pracownicy biurowi. Do wyboru w wołowskiej szkole są klasy kształcące kucharzy, sprzedawców, elektryków, stolarzy, ślusarzy, murarzy-tynkarzy, mechaników samochodowych oraz monterów sieci i instalacji sanitarnych. Szkoła umożliwia też zdobycie uprawnień w innych zawodach, takich jak fryzjer, cukiernik, piekarz czy lakiernik samochodowy.

Chemia z tradycjami

Ciekawie prezentuje się Brzeg Dolny, gdzie edukacja ponadpodstawowa silnie zakorzeniła się w specyfice tutejszego przemysłu. Zespół Szkół Zawodowych w Brzegu Dolnym stale stawia na technika technologii chemicznej. To bezpośrednia odpowiedź na potrzeby działających tu od lat zakładów PCC Rokita.

Warto zauważyć, że współczesna chemia nie jest już tą samą branżą co kilkanaście lat temu, a dziś mocno ewoluuje ona w stronę ekologii, zielonej energii i recyklingu. To właśnie tam rodzą się nowe zawody przyszłości. Rygorystyczne przepisy klimatyczne, konieczność redukcji emisji dwutlenku węgla oraz globalny zwrot ku zrównoważonemu rozwojowi sprawiają, że wielkie zakłady przemysłowe muszą całkowicie przestawić swoje linie produkcyjne. Nowocześnie wykształcony technolog chemiczny to pracownik, który będzie projektował bezpieczne dla środowiska tworzywa sztuczne, wdrażał technologie bezodpadowe i zarządzał procesami odzyskiwania surowców. Specjaliści, którzy potrafią połączyć tradycyjną wiedzę inżynieryjną z ochroną planety i transformacją energetyczną, będą w najbliższych dekadach jednymi z najbardziej poszukiwanych i najlepiej opłacanych ekspertów na rynku.

Z drugiej strony, działa tu też dolnobrzeskie Liceum Ogólnokształcące imienia Józefa Maksymiliana Ossolińskiego. „Ossolińczyk" ofertę na nowy rok ułożył bezpośrednio pod oczekiwania uczniów i wymogi wyższych uczelni. Szkoła proponuje cztery profile: humanistyczny, biologiczno-chemiczny, biznes klasę oraz matematyczno-informatyczny lub fizyczny.

Podobne klasy medyczne i psychologiczne znajdziemy też w wołowskim „Koperniku". To bezpośrednia odpowiedź na trendy demograficzne, czyli starzejące się społeczeństwo i rosnącą potrzebę dbania o zdrowie psychiczne.

Kopernik stawia na psychologię i prawo

Dla młodzieży, która zamiast konkretnego zawodu woli najpierw zdobyć szerokie wykształcenie ogólne, naturalnym wyborem jest Liceum Ogólnokształcące imienia Mikołaja Kopernika w Wołowie. Przyglądając się szczegółom tej oferty, widać, że szkoła kładzie nacisk na bardzo konkretne, nieszablonowe rozszerzenia.

Na profilu psychologiczno-przyrodniczym (z rozszerzoną chemią i biologią) uczniowie biorą udział w zajęciach z podstaw psychologii. To ważny krok, biorąc pod uwagę globalne trendy demograficzne i rosnące zapotrzebowanie na specjalistów od zdrowia psychicznego. Absolwenci tej klasy to przyszli psychoterapeuci, neuropsycholodzy czy analitycy zachowań konsumenckich, ale też specjaliści od biotechnologii i inżynierii medycznej, czyli dziedzin, które dynamicznie rozwijają się w obliczu starzenia się społeczeństw.

Profil społeczno-prawny (rozszerzony angielski, wos i geografia) oferuje edukację medialną. Przygotowuje on do zawodów związanych z cyfrowym prawem międzynarodowym, ochroną własności intelektualnej w sieci czy analizą danych geopolitycznych dla globalnych korporacji.

Z kolei profil humanistyczno-artystyczny proponuje warsztaty w ramach tak zwanego teatru FORUM. W świecie, gdzie sztuczna inteligencja generuje proste teksty, na rynku przyszłości wygrają ludzie z rozwiniętymi kompetencjami miękkimi. Taki profil to wstęp do kariery jako projektant doświadczeń użytkownika, menedżer ds. komunikacji kryzysowej czy specjalista od kreowania wizerunku marek nowej generacji.

Dla umysłów ścisłych przygotowano profil akademicki z rozszerzoną matematyką i fizyką oraz fizyką doświadczalną. To bezpośrednia przepustka do świata inżynierii kosmicznej, analizy wielkich zbiorów danych, projektowania systemów odnawialnej energii czy pracy nad algorytmami kwantowymi.

Wnioski na przyszłość

Lokalna oferta edukacyjna powiatu wołowskiego nie zamyka się na nowoczesność. Szkoły z jednej strony trzymają się sprawdzonych profili rzemieślniczych i usługowych, które zawsze będą potrzebne na miejscu. Z drugiej strony wprowadzają specjalizacje, które jeszcze kilka lat temu były domeną wyłącznie dużych miast wojewódzkich. Sukces tego planu zależy teraz od tego, jak teoria w szkolnych ławach przełoży się na codzienne życie oraz współpracę z nowoczesnym biznesem. Jakie szanse na zatrudnienie mają absolwenci po dzwonku kończącym szkołę? To zweryfikują najbliższe lata i rozwój zawodów przyszłości.

Warto jednak pamiętać, że nawet najlepszy kierunek nie stworzy miejsc pracy tam, gdzie ich brakuje. Powiat wołowski wciąż zmaga się z problemem odpływu młodych mieszkańców do większych miast. Szkoły mogą przygotować do zawodu, ale równie ważne będzie to, czy lokalna gospodarka nadąży za ambicjami swoich absolwentów. Jeśli tak się stanie, być może za kilka lat młodzi informatycy, logistycy, technolodzy chemiczni czy psychologowie nie będą musieli szukać swojej przyszłości poza powiatem. Jeśli nie – zdobyte kwalifikacje z pewnością pomogą im znaleźć pracę gdzie indziej. A to także jest wartość.

Dagmara Zielińska

eprasa.pl d8eb44d5c3

KURIER GMIN
TYGODNIK POWIATU WOŁOWSKIEGO
www.kuriergmin.pl

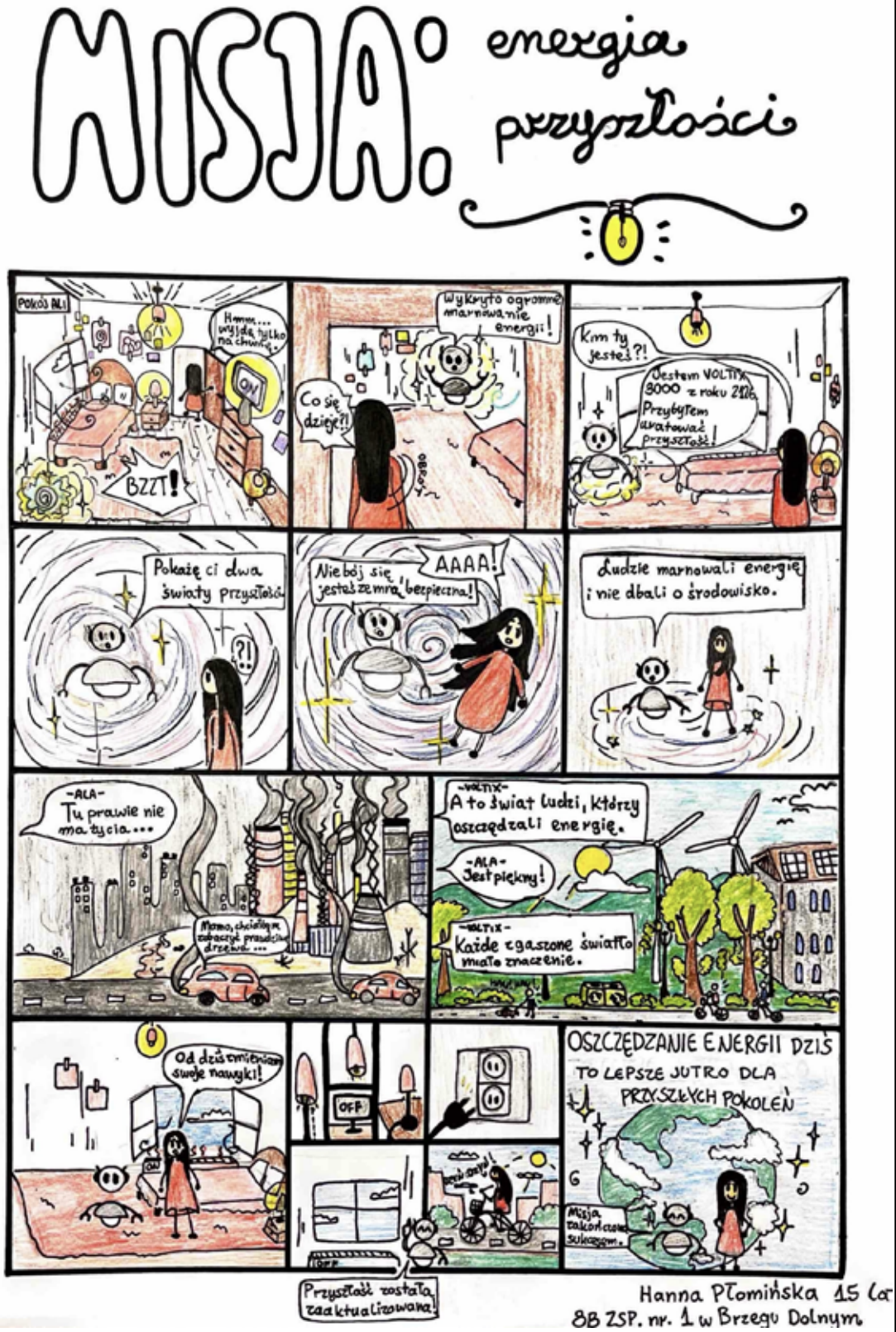
Młodzi mieszkańcy Gminy Brzeg Dolny promują oszczędzanie energii

Konkurs ekologiczno-edukacyjny pn. „Bądźmy energooszczędni – oszczędzajmy energię na co dzień”, skierowany do uczniów szkół podstawowych i ponadpodstawowych z terenu Gminy Brzeg Dolny, został rozstrzygnięty. w dniu 20 maja 2026r. Dzisiaj publikujemy trzy zwycięskie prace w trzech kategoriach wiekowych. Najlepsze prace wyróżniły się oryginalnością, wysokim poziomem artystycznym oraz czytelnym przekazem edukacyjnym. Zwycięskie projekty zostaną wykorzystane w kampanii promującej działania energooszczędne na terenie Gminy Brzeg Dolny, m.in. w formie banerów oraz publikacji w mediach lokalnych i internecie. Serdecznie gratulujemy laureatom oraz wszystkim uczestnikom konkursu i dziękujemy za zaangażowanie w działania na rzecz ochrony środowiska.

Artykuł finansowany z Krajowego Planu Odbudowy 2021-2026Nazwa projektu: Poprawa efektywności energetycznej dwóch budynków szkolnych w Brzegu Dolnym (SP nr 5 w ZSP nr 3 oraz SP nr 6 w ZSP nr 1).

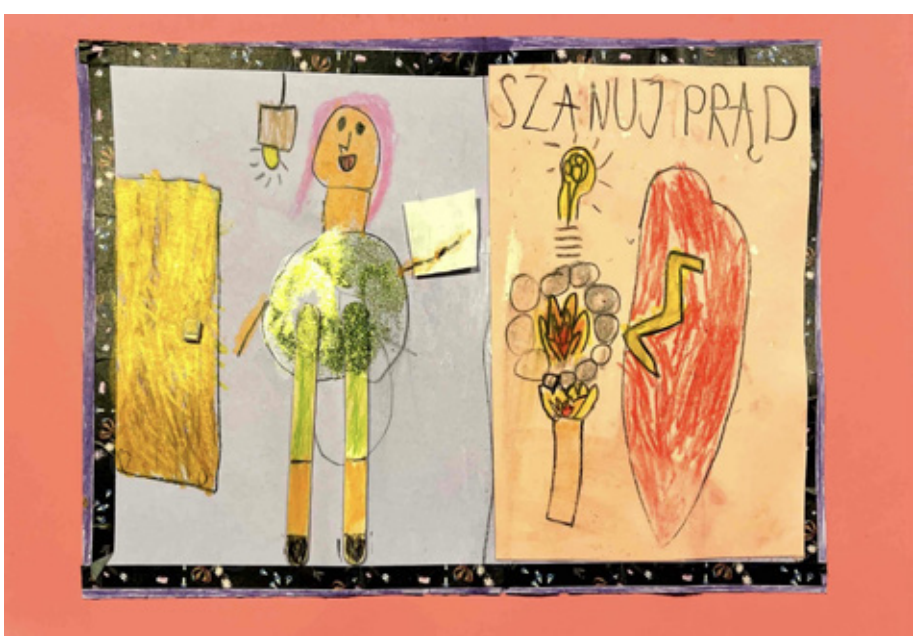
B1.1.3 Termomodernizacja instytucji edukacyjnych Krajowy Plan Odbudowy i Zwiększania Odporności

KRAJOWY PLAN ODBUDOWY | Rzeczpospolita Polska | Sfinansowane przez Unię Europejską NextGenerationEU



I miejsce w kategorii 15 18 lat Hanna Plominska ZSP nr 1 Brzeg Dolny


I miejsce w kategorii 11 14 lat Katarzyna Pietuchowa ZSP nr 3 Brzeg Dolny



I miejsce w kategorii do 10 lat Aurelia Polek ZSP nr 3 Brzeg Dolny

ARTYKUŁ SPONSOROWANY

eprasa.pl d8eb44d5c3

Bohater z ulicy. Pościg za złodziejem samochodu przed wołowskim dworcem

Kilka miesięcy po dramatycznych wydarzeniach z okolic dworca PKP w Wołowie pani Renata Sołtysiak postanowiła publicznie podziękować człowiekowi, który bez chwili wahania ruszył jej na pomoc. W styczniu została zaatakowana przez mężczyznę, który próbował ukraść jej samochód. Gdy sprawca wyrzucił ją z pojazdu i próbował odjechać, zareagował pan Krzysztof – mieszkaniec Wołowa i pracownik zakładu karnego. Dziś kobieta nie ma wątpliwości: – Dla mnie jest bohaterem.


Pani Renata dziękuje, panu Krzysztofowi, który uratował jej auto, a może nawet i życie.

Według policyjnych statystyk każdego roku na Dolnym Śląsku dochodzi do setek kradzieży samochodów. Najwięcej takich przestępstw odnotowuje się we Wrocławiu i jego okolicach, jednak problem nie omija również mniejszych miast i miejscowości regionu. Funkcjonariusze podkreślają, że sprawcy często wykorzystują chwilową nieuwagę kierowców, a do kradzieży dochodzi zarówno na parkingach osiedlowych, jak i w pobliżu dworców, centrów handlowych czy miejsc pracy. Historia pani Renaty Sołtysiak, brzmi jak scenariusz z sensacyjnego filmu, ale akcja rozegrała się przed dworem PKP w Wołowie.

Napastnik chciał odjechać jej autem. Na pomoc ruszył przypadkowy przechodzień

Kilka miesięcy po dramatycznych wydarzeniach z okolic dworca PKP w Wołowie pani Renata Sołtysiak postanowiła publicznie podziękować człowiekowi, który bez chwili wahania ruszył jej na pomoc. W styczniu została zaatakowana przez mężczyznę, który próbował ukraść jej samochód. Gdy sprawca wyrzucił ją z pojazdu i próbował odjechać, zareagował pan Krzysztof, mieszkaniec Wołowa i pracownik zakładu karnego. Dziś kobieta nie ma wątpliwości: – Dla mnie jest bohaterem.

Do zdarzenia doszło w styczniu w rejonie dworca PKP w Wołowie. Jak wspomina pani Renata, została napadnięta przez mężczyznę, który chciał przejąć jej samochód. Sytuacja była bardzo dynamiczna i niebezpieczna. Napastnik miał wyrzucić kobietę z auta i próbować odjechać pojazdem.

Reakcja świadka

– Chciałam bardzo podziękować panu Krzysztofowi. Wykazał się niesamowitą sprawnością, odwagą i opanowaniem. Nagle pojawił się nie wiadomo skąd i ruszył na pomoc – opowiada mieszkanka Wołowa.

Jak relacjonuje kobieta, pan Krzysztof, mimo zagrożenia, pobiegł do jadącego już samochodu od strony pasażera. Zdołał obezwładnić kierującego pojazdem sprawcę, zatrzymać auto, a następnie wyciągnąć napastnika z samochodu i przytrzymać go do czasu przyjazdu policji.

– Sytuacja była naprawdę bardzo niebezpieczna. Tym bardziej podziwiam jego odwagę. W dzisiejszych czasach często mówi się o obojętności ludzi, a on zareagował natychmiast. Dla mnie i dla wielu świadków tego zdarzenia jest wołowskim bohaterem – podkreśla pani Renata.

Szerszy kontekst problemu

Choć wielu osobom wydaje się, że napady, kradzieże samochodów czy agresywne ataki to problem wielkich aglomeracji, podobne zdarzenia mogą wydarzyć się wszędzie, także w mniejszych miejscowościach. Droga do pracy, szkoły, na zakupy czy na pociąg zwykle kojarzy się z codzienną rutyną i bezpieczeństwem. Historia pani Renaty pokazuje jednak, że niebezpieczne sytuacje mogą spotkać każdego i to w najmniej spodziewanym momencie. Kobieta dodaje, że sprawca miał tego dnia zaatakować również inne osoby. Ostatecznie został zatrzymany, a następnie skazany.

Podziękowania dla bohatera

Dziś, po kilku miesiącach od tych wydarzeń, pani Renata postanowiła jeszcze raz publicznie podziękować swojemu wybawcy.

– Jeszcze raz bardzo serdecznie dziękuję panu Krzysztofowi. Gratuluję odwagi, sprawności i zimnej krwi. Dzięki niemu ta historia zakończyła się szczęśliwie – mówi mieszkanka Wołowa.

Ta historia jest także przypomnieniem, że obok nas żyją ludzie, którzy w chwili próby potrafią zareagować, zamiast odwrócić wzrok. Gdy inni mogli pozostać bierni, pan Krzysztof podjął ryzyko, by pomóc drugiemu człowiekowi. Dzięki temu tragedia, która mogła zakończyć się znacznie gorzej, stała się opowieścią o odwadze, odpowiedzialności i zwykłej ludzkiej solidarności.

mr

Szkoły przyszłości
Edukacja i energia

Szkoły odgrywają kluczową rolę w budowaniu świadomości ekologicznej i kształtowaniu postaw przyszłych pokoleń.



Modernizacja energetyczna budynków szkolnych to nie tylko sposób na zmniejszenie kosztów utrzymania placówek, ale przede wszystkim inwestycja w zdrowie, komfort i przyszłość uczniów. Termomodernizacja, montaż paneli fotowoltaicznych czy nowoczesnych systemów wentylacji pozwalają ograniczyć zużycie energii oraz emisję szkodliwych substancji do atmosfery. Takie działania mają również ogromny wymiar edukacyjny. Uczniowie mogą na co dzień obserwować efekty wprowadzanych zmian, korzystając z systemów monitoringu jakości powietrza, temperatury czy zużycia energii. Dzięki temu ekologia staje się praktyczną lekcją odpowiedzialności za środowisko i świadomego korzystania z zasobów naturalnych.

W obliczu zmian klimatu edukacja ekologiczna jest równie istotna jak rozwój nowoczesnych technologii. Nawet najlepsze rozwiązania techniczne nie przyniosą oczekiwanych efektów bez odpowiedniej świadomości społecznej i zaangażowania mieszkańców. Szkoły mogą więc pełnić rolę lokalnych centrów promujących proekologiczne postawy, inspirując nie tylko uczniów, ale również całe społeczności do podejmowania działań na rzecz ochrony klimatu.

Artykuł finansowany z Krajowego Planu Odbudowy 2021-2026

Nazwa projektu: Poprawa efektywności energetycznej dwóch budynków szkolnych w Brzegu Dolnym (SP nr 5 w ZSP nr 3 oraz SP nr 6 w ZSP nr 1)
B1.1.3 Termomodernizacja instytucji edukacyjnych Krajowy Plan Odbudowy i Zwiększania Odporności

KRAJOWY PLAN ODBUDOWY | Rzeczpospolita Polska | Sfinansowane przez Unię Europejską NextGenerationEU | Gmina Brzeg Dolny

REKLAMA

eprasa.pl d8eb44d5c3

KURIER GMIN
TYGODNIK POWIATU WOŁOWSKIEGO
www.kuriergmin.pl

Biegli w czapkach, by pomóc w walce z rakiem. Wielkie serca mieszkańców Wołowa!

Stadion Miejski w Wołowie wypełnił się pozytywną energią, uśmiechami i... wyjątkowymi nakryciami głowy. Wszystko za sprawą Charytatywnego Biegu w Czapkach, z którego dochód wesprze osoby zmagające się z chorobami nowotworowymi. Wołowianie po raz kolejny udowodnili, że potrafią się zjednoczyć w słusznej sprawie.

Inicjatorem i głównym organizatorem tego wspaniałego wydarzenia było **Przedszkole Nr 1 „Chatka Puchatka" w Wołowie**. Cel, jaki przyświecał tegorocznej akcji, był niezwykle szczytny – zbiórka środków finansowych na rzecz pacjentów onkologicznych. Inicjatywa pokazała, że pomaganie może przybrać radosną formę, łącząc pokolenia we wspólnym działaniu.

Razem możemy więcej

Frekwencja i zaangażowanie przeszły najśmielsze oczekiwania organizatorów. Na starcie zameldowali się uczestnicy w każdym wieku.

Bieganie w tytułowych czapkach dodało wydarzeniu mnóstwa kolorytu. Na trybunach i samej bieżni nie brakowało szczerych uśmiechów, dobrej energii i, co najważniejsze, ogromnych serc do pomagania. Każdy pokonany metr był symbolicznym krokiem wsparcia dla osób toczących najtrudniejszą walkę o swoje zdrowie.


Dzieci na stadionie w Wołowie. Fot. UM Wołów


Fot. UM Wołów

Samorządowcy dumni z mieszkańców

Wydarzenie spotkało się z dużym uznaniem władz samorządowych, które doceniły mobilizację wołowian. Zastępca Burmistrza Gminy Wołów, który obserwował zmagania i wspierał uczestników, nie krył dumy z postawy lokalnej społeczności. – *„To niezwykle budujące widzieć, jak lokalna społeczność jednoczy się wokół tak ważnego celu. Dzisiejszy bieg pokazał, że mieszkańcy Wołowa mają wielkie serca i chętnie angażują się w pomoc potrzebującym"* – **podkreślił Robert Sadowski, zastępca burmistrza gminy Wołów.**

kk

Wizyta przedszkolaków na Oddziale Rehabilitacji Neurologicznej PCM w Brzegu Dolnym

Szpital w Brzegu Dolnym gościł najmłodszych mieszkańców miasta. Dzieci z Przedszkola Samorządowego nr 3 odwiedziły Oddział Rehabilitacji Neurologicznej, poznając specyfikę pracy lokalnej placówki medycznej, wyposażenie ratunkowe oraz zaangażowanie specjalistów Powiatowego Centrum Medycznego.


Fot. PCM Wołów
Zgrana ekipa.

Oddział Rehabilitacji Neurologicznej to ważne miejsce na medycznej mapie Brzegu Dolnego, w którym kadra PCM codziennie pomaga pacjentom w powrocie do sprawności. Tym razem placówka otworzyła swoje drzwi dla dzieci w ramach działań edukacyjnych i budowania pozytywnego wizerunku lokalnej ochrony zdrowia. Przedszkolaki zostały powitane przez kierownika fizjoterapeutów Piotra Ożóga oraz lekarki Irenę Misiewicz i Martę Fuchs. Specjaliści z miejscowego szpitala w przystępny sposób opowiedzieli najmłodszym o codziennej pracy na oddziale i znaczeniu profesjonalnej opieki medycznej.

Edukacja przez doświadczenie okazała się najlepszą formą nauki. Dzieci miały okazję obejrzeć specjalistyczny sprzęt rehabilitacyjny, a dzięki nadzorowi wykwalifikowanych fizjoterapeutów mogły samodzielnie i bezpiecznie przetestować wybrane urządzenia. Pozwoliło to najmłodszym oswoić się ze środowiskiem szpitalnym i docenić rolę nowoczesnej fizjoterapii dostępnej w ramach usług Powiatowego Centrum Medycznego.

Ogromnym zainteresowaniem cieszył się również pokaz ambulansu. Przedszkolaki z bliska zapoznały się z wyposażeniem karetki pogotowia ratunkowego oraz dowiedziały się, na czym polega odpowiedzialna praca ratowników medycznych. Oswajanie dzieci z placówką medyczną od najmłodszych lat to istotny krok w kształtowaniu świadomości zdrowotnej mieszkańców. Wizytę zakończyło wręczenie pamiątkowych upominków i balonów, dzięki którym spotkanie z kadrą szpitala w Brzegu Dolnym pozostanie dla przedszkolaków pozytywnym wspomnieniem.

a.k.


Fot. PCM Wołów
Doświadczyć znaczy pozyskać wiedzę.

AUTO NAPRAWA Kuriata
DIAGNOSTYKA KOMPUTEROWA
OBSŁUGA KLIMATYZACJI
Brzeg Dolny
ul. Czartoryskiego 1
(na przeciwko Ośrodka Zdrowia)
tel. 319 98 44 lub 603 428 002
REKLAMA

OKRĘGOWA STACJA KONTROLI POJAZDÓW W BRZEGU DOLNYM
ZAPRASZA NA
PRZEGLĄDY REJESTRACYJNE WSZYSTKICH POJAZDÓW
Brzeg Dolny, ul. Sienkiewicza 27,
tel. 71 319 55 15
www.okregowastacjakontroli.pl
razem od 27 lat
GODZINY OTWARCIA:
pon.–pt.: 8.00 – 17.00
sob.: 8.00 – 14.00
REKLAMA

WYPOŻYCZALNIA PĘGÓW
Samochody osobowe
• dostawcze • lawety
ul. Główna 79, Pęgów
Zadzwoń:
600 562 036
605 286 025
575 366 222
czynne 7 dni w tygodniu!
REKLAMA

eprasa.pl d8eb44d5c3

WOJEWÓDZTWO DOLNOŚLĄSKIE

Wiadomości z regionu

DOLNY ŚLĄSK

PARTNER STRONY: URZĄD MARSZAŁKOWSKI WOJEWÓDZTWA DOLNOŚLĄSKIEGO



Troska o lasy to inwestycja w równowagę całego ekosystemu, którego ważną częścią są również pszczoły - marszałek Paweł Gancarz



Na Dolnym Śląsku pszczoły mogą liczyć na wielu sojuszników, a działania wspierające pszczelarstwo są tu konsekwentnie rozwijane

Samorząd Województwa Dolnośląskiego kontynuuje program wsparcia pszczelarzy. Milion złotych trafi m.in. na dokarmianie rodzin pszczelich, rozwój pasiek edukacyjnych oraz działania wspierające bioróżnorodność.

Pszczoły pod ochroną regionu.

Milion złotych dla pszczelarzy

Pszczelarze z Dolnego Śląska ponownie mogą liczyć na wsparcie samorządu województwa. Program realizowany drugi rok z rzędu obejmuje zarówno pomoc dla pasiek, jak i działania edukacyjne oraz ekologiczne.

- *Wspierając pszczelarzy, inwestujemy w bezpieczeństwo żywnościowe, stabilność produkcji rolnej i ochronę środowiska naturalnego. Pszczoły są fundamentem bioróżnorodności, a ich kondycja bezpośrednio przekłada się na jakość naszego życia. Dlatego jako samorząd prowadzimy działania długofalowe - łączymy wsparcie finansowe z edukacją i inicjatywami ekologicznymi* - podkreśla **Paweł Gancarz, Marszałek Województwa Dolnośląskiego.**

Jednym z najważniejszych elementów programu jest zakup tzw. ciasta pszczelego, które pomaga utrzymać rozwój rodzin pszczelich w okresach niedoboru pożytku. W ubiegłym roku do pszczelarzy trafiło około 80 ton preparatu, a tegoroczne zainteresowanie jest jeszcze większe.

- *Już drugi rok z rzędu realizujemy program wsparcia dla pszczelarzy. W ubiegłym roku po raz pierwszy zainicjowaliśmy tego typu działania i dziś widzimy, że był to bardzo dobry kierunek. Dlatego kontynuujemy wsparcie, inwestując nie tylko w pokarm dla pszczół, ale także m.in. w pasieki edukacyjne. Chcemy, aby młodzi mieszkańcy Dolnego Śląska mogli poznawać życie pszczół nie tylko w teorii, lecz także w praktyce* - podkreśla **Natalia Gołąb, Członkini Zarządu Województwa Dolnośląskiego..**

Program obejmuje również rozwój pasiek edukacyjnych. W ubiegłym roku powstały trzy takie miejsca, a w tym roku ich liczba wzrośnie do sześciu. Nowe pasieki zostaną wyposażone m.in. w ule, domki do apiterapii oraz tablice edukacyjne. Jedna z nich powstanie w Górach Izerskich, gdzie edukacja przyrodnicza zostanie połączona z turystyką i astronomią, kolejna w gminie Lądek-Zdrój.

Samorząd wspiera także nasadzenia drzew miododajnych finansowane z Funduszu Ochrony Gruntów Rolnych. Dzięki programowi na Dolnym Śląsku posadzono już ponad 10 tysięcy drzew. W regionie odbędą się również wydarzenia promujące pszczelarstwo, m.in. Dolnośląskie Święto Miodu i Wina w Przemkowie oraz kolejna edycja Międzynarodowego Kongresu Pszczelarskiego.

TS

45 klubów i stowarzyszeń sportowych z Dolnego Śląska otrzymało dofinansowanie w ramach programu „Poprawa Bazy Sportowej". Samorząd województwa przeznaczył na ten cel blisko 1 mln 340 tys. zł.

Boiska, trybuny, sprzęt

- dolnośląskie kluby ze wsparciem samorządu

Nowe oświetlenie boisk, modernizacja trybun, remonty zapleczy treningowych i zakup sprzętu sportowego - takie inwestycje zostaną zrealizowane dzięki wsparciu Samorządu Województwa Dolnośląskiego.

- *Inwestycje w lokalną infrastrukturę sportową to inwestycje w zdrowie, rozwój i aktywność mieszkańców Dolnego Śląska. Chcemy, aby dzieci i młodzież miały jak najlepsze warunki do treningów, niezależnie od tego, czy mieszkają w dużym mieście, czy w małej miejscowości. Dzięki temu programowi wspieramy nie tylko sport wyczynowy, ale przede wszystkim codzienną aktywność i rozwój lokalnych społeczności* - podkreśla **Wojciech Bochnak, Wicemarszałek Województwa Dolnośląskiego.**

Program „Poprawa Bazy Sportowej" od lat wspiera kluby rozwijające infrastrukturę niezbędną do prowadzenia treningów i zajęć sportowych. Tegoroczne dotacje trafiły zarówno do niewielkich organizacji działających na terenach wiejskich, jak i większych klubów z miast regionu.

Wsparcie obejmuje bardzo różnorodne projekty - od modernizacji boisk piłkarskich i budowy zaplecza sanitarno-szatniowego, po remonty trybun, doposażenie obiektów treningowych i zakup nowoczesnego sprzętu sportowego. Dofinansowanie otrzymały także przedsięwzięcia związane z rozwojem bardziej niszowych dyscyplin, takich jak łucznictwo, żeglarstwo, akrobatyka sportowa czy sporty lotnicze.



Dzięki dofinansowaniom z samorządu województwa inwestycje zostaną przeprowadzone w 45 klubach z regionu

Najwyższe dotacje - po 50 tys. zł - przyznano m.in. na rozwój infrastruktury łuczniczej we Wrocławiu, modernizację obiektów żeglarskich, budowę zadaszenia trybun w Żmigrodzie oraz zakup elektronicznych tablic wyników dla hali widowiskowo-sportowej w Lubinie.

Program obejmuje swoim zasięgiem niemal cały region. Dzięki wsparciu samorządu modernizowane będą obiekty zarówno w dużych miastach, jak i mniejszych miejscowościach, m.in. w Kochlicach, Kuropatniku, Krośnicach, Zabardowicach czy Chwalibożycach.

TS

eprasa.pl d8eb44d5c3

KURIER GMIN
TYGODNIK POWIATU WOŁOWSKIEGO
www.kuriergmin.pl

Ocalić Brzeg Dolny od zapomnienia. Jacek Palat o sztuce odnawiania dawnych fotografii

Kiedyś, w mroku ciemni, mały chłopiec podpatrywał dziadka, który tuż po wojnie, w 1949 roku, założył w naszym mieście zakład fotograficzny. Dziś Jacek Palat, łącząc rzemieślniczą cierpliwość z nowoczesną technologią, ratuje od zapomnienia historię naszej małej ojczyzny. O renowacji starych fotografii, znikających ulicach i cyfrowej digitalizacji wspomnień rozmawiamy z lokalnym fotografem z Brzegu Dolnego.



Odnawianie starych fotografii Brzegu Dolnego, jak narodził się ten pomysł?

- Od wielu lat prowadzisz swoje studio, ale od niedawna zajmujesz się czymś niezwykłym – digitalizacją starych fotografii z naszego regionu. To praca przypominająca podróż w czasie. Jak wpadłeś na ten pomysł i czy pamiętasz pierwsze zdjęcie, któremu przywróciłeś blask?

- Moja fascynacja fotografią zrodziła się jeszcze w dzieciństwie. Jako mały chłopak pomagałem dziadkowi, który prowadził własny zakład fotograficzny w Brzegu Dolnym już od 1949 roku. To tam po raz pierwszy zetknąłem się z magią obrazu i pracą z dawnymi kadrami. Z czasem dziecięca ciekawość przerodziła się w pasję i pracę zawodową – własną działalność prowadzę nieprzerwanie od 1999 roku. Pomysł na digitalizację zdjęć pojawił się naturalnie. Chciałem ocalić od zapomnienia dawne fotografie naszego miasta, by mieszkańcy mogli na nowo odkrywać jego historię. Pierwsze odnowione przeze mnie zdjęcie to była fotografia rodzinna z lat 90. Wtedy robiło się to zupełnie inaczej – bez komputerów. Zdjęcia poprawiało się ręcznie, używając ołówka, farbek i tradycyjnych technik retuszu. To była doskonała szkoła cierpliwości.

Skąd wziąć archiwalne zdjęcia Brzegu Dolnego?

- Skąd bierzesz te fotograficzne perełki i które z nich robią na tobie największe wrażenie?

- Zdjęcia trafiają do mnie z bardzo różnych źródeł: od samych mieszkańców, kolekcjonerów, z rodzinnych albumów, ze starych pocztówek czy archiwów publicznych. Coraz częściej ludzie zgłaszają się do mnie z prywatnymi fotografiami, które przez dekady leżały schowane w domowych archiwach. Największe wrażenie robią na mnie stare zdjęcia Brzegu Dolnego, na których widać miejsca już nieistniejące. Dawne budynki, znikające ulice, historyczne obiekty. Jednak równie mocno poruszają mnie fotografie pokazujące zwykłą codzienność naszych mieszkańców sprzed lat. Mają one dla mnie gigantyczną wartość historyczną i sentymentalną.

Renowacja zniszczonych zdjęć to żmudny proces. Ile czasu zajmuje?

-Wskrzeszanie starych kadrów to z pewnością wymagające zadanie. Co jest najtrudniejsze w renowacji fotografii i ile czasu wymaga jedno zdjęcie, by nabrało dawnych barw i ostrości?

- Najtrudniejsza jest praca z fotografiami mocno zniszczonymi przez czas – popękanymi, wyblakłymi, zabrudzonymi czy wręcz z ubytkami. Wymagają one olbrzymiej precyzji. Największym wyzwaniem jest zachowanie oryginalnego, historycznego charakteru zdjęcia, a jednocześnie przywrócenie mu pełnej czytelności. Czas odnawiania fotografii zależy od stanu materiału. Czasami wystarczy kilkanaście minut na podstawową korektę, ale te najbardziej nadszarpnięte zębem czasu potrafią pochłonąć nawet kilka godzin intensywnego retuszu. Trzeba ręcznie usunąć uszkodzenia, wyrównać kontrast, poprawić ostrość, a niekiedy odtworzyć brakujące fragmenty obrazu.

Digitalizacja zdjęć w Brzegu Dolnym – usługi dla mieszkańców

- Robisz to z miłości do miasta i historii, czy mieszkańcy mogą przyjść do ciebie ze swoim starym albumem?



Przeszłość ma duszę.
Fot. Jacek Palat



Dyhernfurth.
Fot. Jacek Palat



Dawna przeprawa promowa.
Fot. Jacek Palat

- Nie zajmuję się tym wyłącznie hobbystycznie. Każdy może odwiedzić moje studio fotograficzne z własną pamiątką i zlecić profesjonalne odnowienie, retusz lub digitalizację. Widzę, że wiele osób chce dziś odświeżyć takie kadry, aby zachować wspomnienia w cyfrowej formie albo przenieść je na papier, foto-obraz czy personalizowany gadżet. Dzięki temu zatarte fotografie dostają drugie życie i mogą cieszyć kolejne pokolenia.

a.k.

eprasa.pl d8eb44d5c3

Wały chcą wrócić nad wodę. Nowy dzierżawca, nowe pomysły i wielkie plany na ożywienie miejscowości

Po latach, które jak mówią mieszkańcy upływały pod znakiem niewykorzystanego potencjału, w Wałach zaczyna się coś zmieniać. Pierwszym widocznym krokiem ma być otwarcie sezonu i nowego rozdziału dla ośrodka nad wodą. Ale w rozmowie z sołtys nie chodzi już tylko o jedno wydarzenie, pojawia się dużo szersza wizja miejsca.



Iwona Żak i Magdalena Babula, sołtys wsi.

Już 13 czerwca odbędzie się „Żeglarska Przygoda – Dzień Otwarty nad Wodą 2026" – wydarzenie organizowane w Ośrodku Sportowo-Rekreacyjnym w Wałach. W programie m.in. rejsy, motorówki, deski SUP, atrakcje dla dzieci, koncert i strefa relaksu. To jednak, jak podkreślają mieszkańcy – dopiero początek.

– Chcemy, żeby coś zaczęło się dziać. Jest nowa współpraca, nowy dzierżawca, nowe pomysły. Pomagać sobie nawzajem i budować miejsce, do którego ludzie będą chcieli wracać – mówi Magdalena Babula, sołtys Wałów.

W planach jest nie tylko rozwój samego kąpieliska, ale też szersze spojrzenie na turystykę i rekreację. Mowa o współpracy z lokalnym środowiskiem wędkarskim, pomysłach na oczyszczenie stawów, stworzenie przestrzeni do odpoczynku i rozwój infrastruktury.

Pojawia się także koncepcja bazy wędkarskiej z domkami, która miałaby przyciągać osoby przyjeżdżające na weekendowy wypoczynek nad wodą.

– Mamy wodę, las, przestrzeń i potencjał. Tylko trzeba zacząć to porządkować i rozwijać krok po kroku – podkreśla sołtys.

W rozmowie pojawia się też wiele bardzo konkretnych pomysłów od uporządkowania terenów przy wodzie, przez oczyszczenie stawów, stworzenie małych pomostów, ścieżek spacerowych i miejsc do siedzenia, po poprawę dostępności i lepsze połączenie Wałów z trasami rowerowymi. Mieszkańcy mówią wprost chcą wykorzystać to, co już mają: wodę, las i położenie.

Dużo nadziei wiążą także ze współpracą z nowym dzierżawcą ośrodka. Jak podkreślają, to właśnie dzięki otwartości na wspólne działania pojawiają się kolejne inicjatywy.

Zmieniać ma się również życie społeczne. Powstaje Koło Gospodyń Wiejskich, które już podczas otwarcia przygotuje własne stoisko i zapowiada kolejne działania – warsztaty, spotkania i wydarzenia integrujące mieszkańców - dodaje Iwona Żak.

– Nie każda musi gotować czy piec. Każda ma jakiś talent i chcemy to wykorzystać – słyszymy.

W planach są również działania wokół świetlicy wiejskiej, która przechodzi remont i w przyszłości ma stać się miejscem kameralnych spotkań oraz lokalnej aktywności.

Sołtys nie ukrywa jednak, że to nie jest plan na kilka tygodni.

– Nie zrobimy z Wałów Manhattanu w rok. Ale jeśli co roku uda się zrobić kilka rzeczy, to za dwa–trzy lata może to być zupełnie inne miejsce.

I właśnie dlatego organizatorzy nie chcą zamykać tego wydarzenia tylko dla mieszkańców miejscowości. Liczą również na gości z Brzegu Dolnego, Wołowa i okolic.

Bo może czasem nie trzeba szukać atrakcji daleko. Wystarczy skręcić kilka kilometrów od głównej drogi i zobaczyć miejsce, które od lat miało potencjał, a dziś próbuje go na nowo wykorzystać.

Woda, las, żagle, lokalna energia i ludzie, którzy chcą działać taki obraz Wałów wyłania się z rozmów przed otwarciem sezonu.

13 czerwca ma być nie tylko otwarciem ośrodka. Ma być początkiem pokazania, że Wały chcą znów żyć nad wodą i zapraszają do tego także mieszkańców całego regionu. **mr**

Deszcz nagród dla naszych tancerzy! Znakomite występy w hip-hopie i breakdance

W miniony weekend młodzi pasjonaci Hip Hopu, Street Dance i Breakdance z Akademii Tańca i Ruchu Street Flow udowodnili, że ciężkie treningi przynoszą spektakularne efekty. Zdobyli najwyższe stopnie podium w kategoriach solowych, pokazali moc w formacjach, a nagroda dla najlepszego tancerza turnieju powędrowała w ręce naszej reprezentantki, Klary Ciesielskiej.


młodzi pasjonaci Hip Hopu, Street Dance i Breakdance z Akademii Tańca i Ruchu Street Flow udowodnili, że ciężkie treningi przynoszą spektakularne efekty. Fot. Akademia Tańca i Ruchu

W tańcu ulicznym liczy się charakter, precyzja i oryginalność — a tego zawodnikom **Akademii Tańca i Ruchu Street Flow** z pewnością nie zabrakło. Zarówno w choreografiach hip-hopowych, jak i w niezwykle wymagających fizycznie bitwach breakdance, nasi reprezentanci pokazali najwyższy poziom, często zostawiając konkurencję daleko w tyle.

Historyczny „Pierwszy Krok" i solowe triumfy

Największe emocje zawsze towarzyszą zmaganiom debiutantów. W kategorii **Solo Pierwszy Krok** nasi zawodnicy nie mieli sobie równych. **Jakub Sierpień** dosłownie rozbił bank, wygrywając całą kategorię i stając na najwyższym stopniu podium. Tuż za nim, ze srebrnym medalem, uplasował się **Mateusz Kluka**.

Starsi tancerze również udowodnili, że należą do czołówki. W kategorii Juniorów świetnie zaprezentowały się **Hanna Klecka** oraz **Amelia Gulczyńska**, które zdobyły brązowe medale (3. miejsce). Medal z tego samego kruszcu przywiozła również **Hanna Pałys**, startująca w najstarszej kategorii – Solo Młodzież.

Breakdance: Bitwy pełne emocji i MVP dla Klary Ciesielskiej

Prawdziwy ogień pojawił się na parkiecie podczas bitew Breakdance 1 vs 1. Zawodnicy musieli wykazać się nie tylko perfekcyjną techniką, ale też umiejętnością improwizacji pod dyktando DJ-a.

W najmłodszej grupie (do 7 lat) swoje freestylowe umiejętności zaprezentowali ponownie Mateusz Kluka i Jakub Sierpień. W kategorii 8–10 lat do tanecznych kół odważnie weszli Karol Kluka, Hubert Pakulski i Dominik Kosiedowski, a w grupie 11–13 lat świetnie walczyli Jan Rydzak, Kazimierz Borzyński, Kacper Kosiński oraz Szymon Napiórkowski.

Absolutną gwiazdą tego bloku okazała się **Klara Ciesielska**. Jurorzy docenili jej niezwykły styl, pewność siebie i płynność ruchów, przyznając jej **nagrodę specjalną dla najlepszego tancerza w bloku breakdance (bitwy 1 vs 1)**. Klara udowodniła swoją wszechstronność, zajmując dodatkowo wysokie, 5. miejsce w solówkach Hip Hop w kategorii Dzieci.

Siła zespołu i zgrane duety

Taniec to także sztuka współpracy. Doskonale udowodniła to flagowa grupa Akademii – formacja **Street Flow**, która wywalczyła solidne, **5. miejsce** w niezwykle silnie obsadzonej kategorii Juniorów. Zespół wystąpił w 12-osobowym składzie: Hanna Juskowiak, Emilia Juskowiak, Julia Polak, Amelia Bazylewska, Hanna Pałys, Oliwia Skorek, Alicja Jabłońska, Natalia Wańkowicz, Pola Liczberska, Amelia Gulczyńska, Zuzanna Drabik i Antonina Popiel.

Podopieczni Akademii pokazali się również z doskonałej strony w formacie duetów, gdzie o końcowej ocenie decyduje perfekcyjna synchronizacja i chemia między tancerzami (lista startujących poniżej).

Wszystkim zawodnikom Akademii Tańca i Ruchu Street Flow, ich trenerom oraz wspierającym rodzicom serdecznie gratulujemy tak imponujących wyników! To dowód na to, że nasza lokalna scena taneczna rośnie w siłę i wychowuje prawdziwe talenty.

Pełne zestawienie wyników:
Hip Hop / Street Dance – Solo
Pierwszy Krok: Jakub Sierpień (**1. miejsce**), Mateusz Kluka (**2. miejsce**).
Dzieci: Klara Ciesielska (5. miejsce), Emilia Juskowiak (6. miejsce), Hanna Juskowiak (7. miejsce), Natalia Stachowicz (8. miejsce). Tuż za nimi, na 9. miejscu, zmagania ukończyli: Julia Kopocińska, Nina Pałys, Hanna Hopej, Zuzanna Dąbrowicz, Nataniel Kurantowicz, Aleksandra Podgórna, Nadia Malewicz, Amelia Bazylewska oraz Nadia Żebrowska.
Juniorzy: Hanna Klecka (**3. miejsce**), Amelia Gulczyńska (**3. miejsce**), Marianna Lech (7. miejsce), Ela Gębik (7. miejsce), Pola Liczberska (8. miejsce), Julia Polak (9. miejsce), Antonina Popiel (9. miejsce).
Młodzież: Hanna Pałys (**3. miejsce**).
Występy w Duetach:
Dzieci: Hanna Juskowiak & Emilia Juskowiak (ex aequo), Amelia Bazylewska & Julia Trocka, Nataniel Kurantowicz & Natalia Stachowicz, Nina Pałys & Nadia Malewicz, Hanna Hopej & Julia Kopocińska, Aleksandra Podgórna & Kazimierz Borzyński, Zuzanna Dąbrowicz & Olimpia Błachut, Oliwia Szymańska & Maja Skorek, Klara Ciesielska & Szymon Napiórkowski.
Juniorzy: Ela Gębik & Pola Liczberska. **KK**

eprasa.pl d8eb44d5c3

KURIER GMIN
TYGODNIK POWIATU WOŁOWSKIEGO

2026

DNI MIASTA BRZEG DOLNY

TEREN MOSIR











5 CZERWCA

18:00	OTWARCIE IMPREZY
18:15	LAZY SNAILS
19:00	PIOTR OLSZEWSKI
20:00	TYMEK
21:30	MR. POLSKA
22:30	DISCO DJ KAMILL & DJ ZARZYK

6 CZERWCA

15:00	OTWARCIE IMPREZY
15:10	LOKALNI ARTYŚCI
18:30	ALICJA JANOSZ DZIECIOM
20:00	LIBER
21:30	ENEJ
22:30	DISCO DJ BUTRAK

Dodatkowe atrakcje w strefie rodzinnej: Akademia Dynamiczna (sportowe animacje i tor przeszkód w godz. 15:00–20:00), edukacyjne warsztaty Tech For Kids (m m.in. robotyka, eksperymenty chemiczne, długopisy 3D), owocowy rower, kreatywne warsztaty Biblioteki TAMA i DOK, pokazy strażackie OSP, stoiska lokalnych stowarzyszeń i instytucji, rękodzieło, wesołe miasteczko oraz strefa gastronomiczna.

BAW SIĘ W RYTMIE MIASTA!

eprasa.pl d8eb44d5c3

Długo wyczekiwana inwestycja zakończona. Nowy chodnik połączył Piotroniowice z Wołowem

Mieszkańcy Piotroniowic oraz Wołowa mogą już korzystać z nowego chodnika prowadzącego od Piotroniowic do ul. Marii Skłodowskiej-Curie w Wołowie. To inwestycja, na którą lokalna społeczność czekała od wielu lat. Jej realizacja znacząco poprawi bezpieczeństwo pieszych poruszających się wzdłuż drogi powiatowej.







Decyzja o rozpoczęciu przygotowań do zadania zapadła w marcu 2025 roku. Wówczas Zarząd Powiatu Wołowskiego w składzie – Jan Janas, Beata Gryga, Rafał Borzyński, Paweł Gołąb oraz Bohdan Stawiski w ramach wydatków majątkowych, zabezpieczył środki na opracowanie dokumentacji projektowej dla dwóch zadań: przebudowy drogi powiatowej nr 1289D przy ul. Marii Skłodowskiej-Curie w Wołowie oraz drogi powiatowej nr 1290D w Piotroniowicach. Na ten cel przeznaczono 95 tys. zł. Efektem podjętych działań jest zakończona właśnie inwestycja o wartości około 650 tys. zł, w całości sfinansowana ze środków Powiatu Wołowskiego. W ramach zadania powstało ponad 540 metrów nowego, bezpiecznego ciągu pieszego. Zakres prac obejmował budowę chodnika wraz z systemem odwodnienia oraz montażem barierek ochronnych. Dodatkowo Zarząd Dróg Powiatowych zlecił wymianę około półtorametrowego pasa nawierzchni asfaltowej drogi powiatowej przylegającej do nowego chodnika. Wykonano również nowe oznakowanie pionowe oraz przeprowadzono prace związane z uporządkowaniem i odnowieniem zieleni w obrębie inwestycji. Nowy chodnik znacząco poprawia komfort i bezpieczeństwo mieszkańców, zwłaszcza dzieci, seniorów oraz osób poruszających się pieszo między Piotroniowicami a Wołowem. Inwestycja stanowi kolejny krok w kierunku rozwoju infrastruktury drogowej i podnoszenia jakości życia mieszkańców powiatu. Wykonawcą zadania była firma WB TECH Wiesław Burek z Obornik Śląskich, która zrealizowała prace zgodnie z założonym harmonogramem.

inf


Rafał Borzyński, Członek Zarządu Powiatu Wołowskiego

Rafał Borzyński - Członek Zarządu Powiatu Wołowskiego

Piotroniowice bezpośrednio graniczą z Wołowem, a mimo to przez wiele lat nie miały bezpiecznego połączenia pieszego z miastem. Dzieci dochodzące do przystanku autobusowego były zmuszone poruszać się poboczem drogi. Tymczasem droga powiatowa staje się coraz bardziej ruchliwa – powstają tu nowe osiedla i domy, a trasą regularnie poruszają się również samochody ciężarowe. Dlatego postawiliśmy na bezpieczeństwo mieszkańców i zabezpieczyliśmy środki na realizację tej inwestycji. Budowa chodnika została już zakończona, dzięki czemu piesi mogą poruszać się znacznie bezpieczniej. Teraz czas na kolejny etap – przebudowę chodnika przy ul. Marii Curie-Skłodowskiej, który będzie naturalną kontynuacją tej inwestycji.



MATERIAŁ PROMOCYJNY POWIATU WOŁOWSKIEGO

eprasa.pl d8eb44d5c3

KURIER GMIN
TYGODNIK POWIATU WOŁOWSKIEGO

WOŁÓW ŚWIĘTOWAŁ DZIEŃ DZIECKA

Piana, policyjne syreny i wielkie skakanie

„Ruski Plac" w niedzielne popołudnie zamienił się w gigantyczny, głośny i niesamowicie kolorowy plac zabaw. Gmina Wołów wspólnie z Wołowskim Ośrodkiem Kultury zorganizowała Dzień Dziecka, który przyciągnął setki rodzin z całego powiatu. Było gwarno, momentami tłoczno, ale przede wszystkim bardzo wesoło. Najmłodsi dostali dokładnie to, co podczas takich imprez lubią najbardziej, czyli darmowe szaleństwo bez ograniczeń.


Fot. Dagmara Zielińska


Przedstawicielki gminy Wołów chętnie rozmawiały z mieszkańcami w towarzystwie nowej dyrektor Wołowskiego Ośrodka Kultury, Anny Stelmarczyk-Matraj.
Fot. Dagmara Zielińska


Policyjne kajdanki okazały się zaskakująco ciężkie. Zdecydowanie lepiej sprawdzać ich wagę wyłącznie podczas takich bezpiecznych pokazów, niż kiedykolwiek na własnej skórze.
Fot. Dagmara Zielińska

Kolejki po darmowe skakanie

Głównym punktem programu była strefa z dmuchańcami. Organizatorzy dotrzymali słowa i na trawie rozstawił się szereg wielkich, nadmuchiwanych konstrukcji, zjeżdżalni i zamków. Atrakcje były całkowicie bezpłatne, co oczywiście przełożyło się na gigantyczne zainteresowanie. Przy tych najbardziej obleganych i najwyższych zjeżdżalniach momentalnie ustawiły się długie ogonki. Dzieciaki musiały wykazać się sporą cierpliwością, czekając na swoją kolej, ale patrząc na uśmiechy po zjeździe, nikt nie żałował ani minuty stania w kolejce.

Śmieciarka, kajdanki i syreny

Powodzeniem cieszyły się stoiska lokalnych służb i instytucji. Prawdziwe oblężenie przeżywali wołowscy policjanci oraz ratownicy medyczni. Każdy maluch mógł bezkarnie wejść do wnętrza radiowozu, włączyć niebieskie sygnały, a nawet dotknąć prawdziwych policyjnych kajdanek i przekonać się na własnej skórze, ile ważą. Tuż obok stała gotowa do zwiedzania karetka pogotowia, gdzie ratownik cierpliwie tłumaczył, do czego służy specjalistyczny sprzęt medyczny.

Swoje stoisko przygotowało również Przedsiębiorstwo Gospodarki Komunalnej i to była kolejna gratka dla fanów dużych pojazdów. Na miejscu można było z bliska obejrzeć, a nawet zwiedzić wnętrze prawdziwej, ogromnej śmieciarki, co dla wielu maluchów było spełnieniem marzeń.

Pracownicy lokalnych instytucji rozdawali dzieciom darmowe balony, tematyczne kolorowanki, drobne upominki oraz gadżety. Na starszych czekała strefa gastronomiczna, gdzie kolejki ustawiały się głównie po lody, zakręcone ziemniaki i zimne napoje, niezbędne przy tak intensywnej zabawie.


Fontanna podczas słonecznej pogody okazała się absolutnym hitem. Chłodna woda przyciągała tłumy maluchów, które szukały tu orzeźwienia, aby szybko nabrać sił do dalszego szaleństwa.
Fot. Dagmara Zielińska


Fot. Dagmara Zielińska


Wysokie loty na wielkich dmuchańcach.
Fot. Dagmara Zielińska

Piana party i chłodna fontanna na finał

Kiedy temperatura dawała się we znaki, najmłodsi szukali ochłody w miejskiej fontannie, która tego dnia stała się jedną z ulubionych baz do biegania. Prawdziwe szaleństwo wybuchło jednak podczas finałowego i najbardziej wyczekiwanego punktu imprezy, czyli Piana Party. Specjalna wyrzutnia pokryła dzieci warstwą białego puchu. Maluchy i nastolatki natychmiast rzuciły się w białą chmurę, a radosne piski było słychać zapewne na sąsiednich osiedlach.

Impreza udowodniła, że do udanej zabawy nie potrzeba skomplikowanych scenariuszy. Wystarczyła masa przestrzeni do biegania i sprawdzone klasyki.

Dagmara Zielińska


Fot. Dagmara Zielińska

eprasa.pl d8eb44d5c3

Nie każde dziecko ma swój dom. Piknik pełen serc

W parku przy Wołowskim Ośrodku Kultury zorganizowano plenerowe wydarzenie z okazji Dnia Rodzicielstwa Zastępczego oraz Dnia Dziecka. Inicjatywa Powiatowego Centrum Pomocy Rodzinie w Wołowie zgromadziła mieszkańców, a jej głównym celem było promowanie idei pieczy zastępczej i poszukiwanie nowych kandydatów na rodziców zastępczych.

W parku przy Wołowskim Ośrodku Kultury odbył się w piątek zapowiadany piknik rodzinny skierowany do mieszkańców powiatu. Wydarzenie zostało zorganizowane przez Powiatowe Centrum Pomocy Rodzinie w Wołowie w celu uczczenia Dnia Rodzicielstwa Zastępczego oraz Dnia Dziecka.

Uczestnicy mieli do dyspozycji zaplecze rekreacyjne oraz strefy edukacyjne. Wśród zrealizowanych punktów programu znalazły się dmuchańce, stanowisko z bańkami mydlanymi, gry i zabawy oraz pokazy cyrkowe. Przeprowadzono również turniej piłkarzyków, a chętni brali udział w warsztatach malarskich i czekoladowych. Dostępna była interaktywna strefa rozrywki, organizatorzy zapewnili także poczęstunek.

Inicjatywa została zrealizowana w oparciu o współpracę lokalnych partnerów. Obok PCPR w Wołowie, w gronie współorganizatorów znaleźli się: Powiat Wołowski, DS Team Sport, Zespół Szkół Zawodowych w Wołowie, Fundacja Szklane Domy oraz Fundacja Niepowtarzalni.


Fot. Kurier Gmin

Występy i uśmiechy.


Fot. Kurier Gmin

Występy artystyczne.


Fot. Kurier Gmin

Wspólne zajęcia integrują i cieszą.


Fot. Kurier Gmin

Rodzina jest najważniejsza.

Rodzicielstwo zastępcze

Rodzicielstwo zastępcze to forma opieki nad dzieckiem, które z różnych powodów nie może wychowywać się w swojej rodzinie biologicznej. Rodzina zastępcza daje dziecku dom, bezpieczeństwo, opiekę i wsparcie do czasu, aż będzie mogło wrócić do rodziców lub zostanie dla niego znalezione inne trwałe rozwiązanie.

W Polsce funkcjonują różne formy pieczy zastępczej: Rodzina zastępcza spokrewniona-najczęściej dziadkowie lub rodzeństwo dziecka. Rodzina zastępcza niezawodowa, to osoby niespokrewnione, które podejmują się opieki nad dzieckiem. Rodzina zastępcza zawodowa to opiekunowie otrzymują wynagrodzenie za pełnienie tej funkcji. Rodzinny dom dziecka, jedna rodzina opiekuje się większą liczbą dzieci.

Warto podkreślić, że rodzina zastępcza nie jest tym samym co adopcja. W przypadku rodziny zastępczej dziecko zachowuje więzi prawne z rodziną biologiczną, a celem jest często umożliwienie mu powrotu do rodziców po poprawie sytuacji.

W całej Polsce, także na Dolnym Śląsku, brakuje rodzin zastępczych. Powiatowe Centra Pomocy Rodzinie regularnie poszukują osób gotowych przyjąć dzieci potrzebujące opieki. Rodzicielstwo zastępcze to otwarcie swojego domu dla dziecka, które z różnych powodów nie może wychowywać się we własnej rodzinie. To szansa na bezpieczne dzieciństwo i normalne życie.

a.k.


Fot. Kurier Gmin

Wspaniałe Siostry z „Wiosny".


Fot. Kurier Gmin

Warsztaty kreatywne.


Fot. Kurier Gmin

Stanowisko PGK w Wołowie.

eprasa.pl d8eb44d5c3



STAŁE FRAGMENTY

ROKITA BRZEG DOLNY



Strzelinianka Strzelin
- ROKITA BRZEG DOLNY 1-2 (1-0)
Bramki: M. Gacek (67', 80');
Żółte kartki: M. Racki, M. Józefowicz;
ROKITA: D. Wójcik – P. Sługocki (90' E. Fedczyszyn), M. Racki, M. Wróbel, K. Pytlak, M. Żebrowski (82' M. Misztowt), A. Woś, J. Pajączek (66' M. Józefowicz), M. Kokociński (57' M. Gacek), D. Chylak (77' E. Toda), K. Wojtyło.

Jesienne wspomnienie meczu ze Strzelinianką kazało przypuszczać, że sobotni wyjazd dolnobrzeskich *Diabłów* nie będzie futbolowym *spacerkiem*. Rywal wprawdzie to rankingowy *średniak*, ale bez wątpienia stać go było na dobrą i skuteczną grę, szczególnie przed własną publicznością, co gospodarze w pełni potwierdzili. Wprawdzie od samego początku nie szukali metody na zdominowanie przeciwnika, ale pomysł na grę w głębokiej defensywie z szukaniem okazji w kontratakach sprawdzał się znakomicie. Od samego początku sobotniego pojedynku oglądaliśmy mecz toczący się pod dyktando podopiecznych trenera **Jakuba Wróbla**, ale od 28.minuty to piłkarze Rokity zmuszeni byli *gonić* wynik. Nasz zespół od początku prowadził grę i miał nawet kilka dogodnych sytuacji strzeleckich, ale ostatecznie w 1.połowie do siatki bramki przeciwnika piłkę wpakowali gospodarze. Stało się to po jednym z nielicznych kontrataków, a chociaż nasza drużyna posiadała wyraźną optyczną przewagę, to jednak długo nie potrafiła skutecznie przebić się przez defensywne *zasieki* Strzelinianki. W tym elemencie piłkarskiego rzemiosła gospodarze okazali się naprawdę solidną i dobrze funkcjonującą sportową *maszyną*, a oprócz uważnej gry na własnym przedpolu ich atutem w sobotę było również szczęście, gdyż w kilku sytuacjach to ono uratowało ich przed utratą gola, dzięki czemu na przerwę to strzelinianie schodzili z prowadzeniem.

Po zmianie stron nadal oglądaliśmy piłkarski spektakl toczony na warunkach wyznaczonych przez gości, ale jednocześnie to dolnobrzeżanie znacznie mocniej odczuwali upływające minuty, których zaczęło ubywać jakby zbyt szybko. W końcu jednak losy pojedynku udało się odmienić, a bohaterem sobotniego pojedynku został **Marek Gacek** (na zdjęciu). Ten doświadczony gracz w kilka chwil po pojawieniu się na murawie *złamał* strzelińską defensywę celnym strzałem z rzutu wolnego, a potem zaskoczył golkipera rywali bezpośrednim uderzeniem z rzutu rożnego. To właśnie umiejętności i piłkarska jakość naszego zawodnika okazały się decydującym atutem, dzięki któremu dolnobrzeżanie wracali ze Strzelina bogatsi o kolejny komplet punktów.

- To było trudne spotkanie, a chociaż przez jego większość byliśmy stroną dominującą, to rywale rozegrali znakomite zawody pod względem funkcjonowania formacji defensywnej - powiedział po końcowym gwizdu arbitra szkoleniowiec Rokity J. Wróbel. *- Długo przyszło nam zmagać się z przeciwnikiem, ale w końcu indywidualna jakość i umiejętności M. Gacka pozwoliły nam odnieść zwycięstwo, na które zapracował cały zespół, lecz jego swoistą wizytówką z całą pewnością są uderzenia wspomnianego zawodnika.*

klasa OKRĘGOWA
29.kolejka:

ROKITA BRZEG DOLNY - KS Łozina
(6 czerwca, 15.00)

Beniaminek z Łoziny jesień zakończył na bezpiecznym miejscu w ligowym rankingu (9), ale ledwie **28**% skuteczność w rundzie rewanżowej sprawiło, że na finiszu rywalizacji ekipa KS musi bronić się przed spadkiem. Wprawdzie drużyna nie potrzebuje realizacji *mission impossible*, a do zapewniania sobie utrzymania zespół potrzebuje **4** punktów w ostatnich występach (przy założeniu że, w ostatnich kolejkach punktować będą ekipy z Kuźniczyska i Marcinkowic), ale trudno przypuszczać, aby część z nich mogli zdobyć w Brzegu Dolnym. Szczególnie, że ostatni występ *Diabłów* przed własną publicznością nie był udany (**3-4** *vs.* Piast Żerniki) i teraz wypada nieco *podreperować* reputację czołowej drużyny ligi. Trudno stwierdzić, aby na finiszu rozgrywek rywale Rokity byli na *fali* (**P**/**P**/**P**/**Z**/**R**), ale kiedy degradacyjny *topór* wisi nad głową - zawsze w grę może wchodzić dodatkowa determinacja, którą gracze KS prezentowali długimi momentami nawet w starciu z liderem. W występie przeciwko Polonii łozinianie niespodzianki jednak nie sprawili i życzymy im, aby potrzebne do utrzymania punkty *znaleźli* w meczu z... WKS Wierzbice - takiego finiszu rozgrywek piłkarzom KS z całą pewnością należy tylko współczuć.

Błysk Kuźniczysko - MKP WOŁÓW
(3 czerwca, 18.15)

Po raz kolejny drużyna z Wołowa wychodzi przed ligowy szereg i swój mecz w Kuźniczysku rozegra *awansem*. W starciu z rywalem z Międzyborza zdało to sportowy egzamin - choć momentami było nerwowo, ale chociaż Błysk ciągle *balansuje* na granicy degradacji, to jednak ta ekipa - właśnie z tego względu, wydaje się być dużo bardziej wymagającym przeciwnikiem. W swoich ostatnich grach rywale pokazują, że nie zamierzają opuszczać *okręgowych* szeregów i z dużą determinacją walczą o każde rankingowe *oczko*, a w ostatnich **7** meczach zainkasowali ich **16** (skuteczność **41**%), co stanowi **61**% całego dorobku drużyny po 28.kolejkach. Jednak wiosenny bilans pojedynków z czołowymi zespołami ligi (najlepsze 6 ekip) nie wypada korzystnie dla Błysku, gdyż w miarę dobry rezultat udało się wywalczyć jedynie przeciwko pawłowickim *Orłom* (**1-1**), a w pozostałych **4** grach piłkarze z Kuźniczyska nie tylko nie zdobyli punktu, ale nawet gola (bilans bramek: **0-11**) - liczby zdają się więc przemawiać na korzyść drużyny MKP.

28.kolejka: Wratislavia - Błysk **2-6**; Orzeł P. - Piast L. **6-0**; Piast Ż. - Wierzbice **2-4**; Polonia T. - Sokół **4-1**; Łozina - Polonia B. **0-3**; Piast II Ż. - Orzeł M. **2-3**.

TABELA

1.	Polonia Bielany Wr.	28	**68**	76-25
2.	WKS Wierzbice	28	**62**	88-41
3.	**ROKITA BRZEG D.**	28	**58**	75-52
4.	**MKP WOŁÓW**	28	**57**	80-44
5.	Orzeł Pawłowice	28	**54**	60-36
6.	Polonia Trzebnica	28	**48**	73-42
7.	Piast Żerniki Wr.	28	**36**	73-75
8.	Orzeł Marszowice	27	**36**	50-49
9.	Strzelinianka Strzelin	28	**36**	46-60
10.	Zenit Międzybórz	27	**35**	42-72
11.	Piast II Żmigród	28	**34**	48-50
12.	KS Łozina	28	**29**	46-70
13.	Sokół Marcinkowice	28	**26**	35-54
14.	Błysk Kuźniczysko	28	**26**	50-65
15.	Piast Lutynia	28	**22**	33-72
16.	Wratislavia Wrocław	28	**10**	35-104

NA SZCZĘŚCIE LEPSI

MKP WOŁÓW

MKP WOŁÓW
- Zenit Międzybórz 3-2 (1-0)
Bramki: G. Mazurek (27'), N. Walczak (63'), N. Michułka (+90');
Żółta kartka: P. Robak, N. Walczak;
MKP: O. Bednarz – O. Kur, N. Michułka, B. Bojanowski, P. Robak (59' M. Szerszeń), M. Kowaluk, J. Mikuś, B. Gałecki (67' A. Purcha), P. Furdykoń (46' K. Moskwa), G. Mazurek (65' O. Jagieła), N. Walczak (90' S. Supranionek).

Na półmetku rozgrywek międzyborzanie znajdowali się na rankingowym *pudle*, ale wiosenne pojedynki to dla drużyny Zenitu prawdziwa *udręka* i przed wizytą w Wołowie ekipa gości mogła pochwalić się ledwie **9**% skutecznością i tylko dzięki jesiennym zwycięstwom zespół nie musi martwić się o ligowy byt. Wprawdzie w niedzielę przeciwko Wratislavii udało się międzyborzanom przerwać pasmo niepowodzeń, ale - choć już nieco zmęczeni, wołowianie z całą pewnością to rywal z dużo wyższej ligowej *półki*, co pokazały już pierwsze minuty konfrontacji.

W zasadzie mecz nie zdążył się jeszcze na dobre rozpocząć, a nasz zespół już powinien prowadzić. Po dynamicznej akcji na prawej flance futbolówka trafiła w pole karne gości, tam opanował ją **Grzegorz Mazurek** (na zdjęciu), zgrał do nadbiegającego **Pawła Furdykonia**, którego uderzenie nie miało jednak ani odpowiedniej siły, ani precyzji i piłka znalazła się po nim w koszyczku golkipera przyjezdnych, który do końca tej odsłony miał jeszcze wiele okazji, aby zaprezentować swoje umiejętności. Wprawdzie było również do czego przyczepić się w grze wołowian, którzy wprawdzie zdawali się prowadzić grę w środku pola i generalnie trzymali rywali daleko od własnego pola karnego, ale większość ich akcji nie miała ani odpowiedniego tempa, ani dokładności w rozegraniu. Mimo tych *niedociągnięć* gospodarze jeszcze przed przerwą powinni praktycznie *zamknąć* mecz, ale skończyło się tylko na jednym trafieniu, w którym kluczowe okazało się spryt i doświadczenie G. Mazurka. Nasz napastnik otrzymał piłkę po wyrzucie z autu, zrobił sobie miejsce w polu karnym, gdzie umiejętnie zastawił się, przyjął futbolówkę i obrócił się z nią w stronę bramki, by po kolejnej sekundzie pewnym uderzeniem pokonać bramkarza Zenitu. W chwilę później soczysty strzał tego zawodnika poszybował tuż nad poprzeczką, swojej szansy w podobny sposób *poszukał* również **Norbert Walczak** - niestety, z identycznym skutkiem, ale najbliżej podwyższenia wyniku był jednak P. Furdykoń, który po koronkowej akcji drużyny znalazł się samotnie na 5.metrze przed bramką rywali, ale ponownie jego uderzenie nie miało ani siły, ani precyzji.

Skromne prowadzenie było pewnym rozczarowaniem, ale z całą pewnością nie budziło niepokojów, gdyż niemal jasnym było, że kolejne gole dla MKP są tylko kwestią czasu. Na początku 2.połowy gospodarze rzeczywiście *docisnęli* i w 63.minucie rezultat podwyższył N. Walczak. Jego trafienie wydawało się rozstrzygać losy meczu, ale potem byliśmy świadkami pewnej *retrospekcji* - kiedy to międzyborzanie we wrześniu poprzedniego roku przegrywali w Brzegu Dolnym **4-0**, by w ciągu 3 minut odrobić 3 gole. Tym razem nie było wprawdzie tak spektakularnie, ale po okresie bardzo słabej gry na chwilę przed końcem regulaminowego czasu rywalizacji pewne zwycięstwo wymknęło się wołowianom, gdyż **Oskar Bednarz** po raz 2.wyciągał futbolówkę z siatki własnej bramki. Również w tych kilkadziesiąt minut nasz zespół miał bramkowe okazje, ale dużo większy wpływ na obraz meczu w jego ostatnie pół godziny mieli goście i niemal *wyrwali* punkt. Niemal, bowiem w doliczonym czasie gry i dośrodkowaniu z rzutu rożnego w polu karnym rywali znakomicie zachował się **Norbert Michułka**, który wygrał pojedynek główkowy, by pewnym uderzeniem przechylić szalę zwycięstwa na korzyść MKP.

- Bez wątpienia do zwycięstwa nad Zenitem potrzebowaliśmy sporo szczęścia, ale bez wątpienia na te punkty zespół zapracował, choć za końcówkę zawodnikom należy się solidna bura - komentował po końcowym gwizdku arbitra trener **Paweł Tronina**. *- Biorąc pod uwagę całe spotkanie, to przyznać trzeba, że nasi gracze przeważali i gdybyśmy zagrali na normalnym poziomie skuteczności w 1.połowie, to do szatni schodzilibyśmy z dużo lepszym wynikiem. Po 2.trafieniu powinno grać się lepiej, ale najwyraźniej zespół uznał, że jest po meczu i w zasadzie przestał grać. We wcześniejszych pojedynkach po zmianach nasza gra nie traciła na jakości, ale tym razem zawodnicy z ławki nie wnieśli na murawę futbolowego impulsu i zamiast uspokoić grę - to błędy zaczęły się mnożyć. W sporcie szczęście sprzyja lepszym, więc mimo bardzo nerwowej końcówki nasze zwycięstwo uważam za zasłużone.*



eprasa.pl d8eb44d5c3

klasa **A** (Wrocław - gr.**1**)

Na finiszu rywalizacji o okręgowy awans walczące o 1.lokatę zespoły zachowują *status quo*. Swoje futbolowe zadania wykonały zespoły wrocławskiego Parasola i Zorzy Wilkszyn, a trochę w ich *cieniu* znakomitą *passę* przedłużyli także piłkarze z Lubiąża, dla których zwycięstwo w Smolcu jest **10**.meczem bez porażki.

Sokół Smolec
- ODRA LUBIĄŻ 0-4 (0-1)
Bramka: F. Ayoola (17'), M. Kijaczek (62'), D. Szczerba (74', +90').

Piłkarscy kibice w Lubiążu wiosną mogą odzyskać wiarę w swój zespół. Kiedy tylko presja walki o najwyższe laury przestała futbolistom Odry krępować nogi to pokazują, że stać ich na naprawdę skuteczną grę. Kolejnym tego potwierdzeniem był znakomity występ podopiecznych trenera **Roberta Rosińskiego** w Smolcu, gdzie lubiążanie w efektownym stylu i rozmiarze upolowali tamtejszego Sokoła.

Polonia Wrocław
- SPARTA MIŁCZ 6-0 (1-0)

Z **B**-klasowego kursu nie schodzą *Spartanie*, którzy jednak trochę *postraszyli* we Wrocławiu. Wprawdzie gospodarze prowadzenie objęli dość szybko, ale potem ich ataki długo nie przynosiły wymiernych rezultatów, ale ostatecznie skończyło się rezultatem, będącym potwierdzeniem statystycznej średniej miłczan - tracących **5,92** gola w meczu.

28.kolejka: Kąty Wr. - Zorza P. **0-3**; Widawa - Zorza W. **0-2**; Maślice - Parasol **1-2**; Zieloni - Porcelana **0-0**; Polonia II Śr.Śl. - Błyskawica **2-1**.

TABELA

1.	Zorza Wilkszyn	28	**68**	92-25
2.	Parasol Wrocław	28	**67**	96-20
3.	Polonia II Środa Śl.	28	**53**	92-57
4.	Zorza Pęgów	28	**53**	89-54
5.	Polonia Wrocław	28	**52**	82-41
6.	KP Kąty Wrocławskie	28	**50**	97-45
7.	Widawa Wrocław	28	**48**	72-43
8.	**ODRA LUBIĄŻ**	28	**47**	58-43
9.	Błyskawica Lenartowice	28	**43**	90-56
10.	Zieloni Rakoszyce	27	**39**	63-77
11.	Sokół Smolec	28	**36**	61-68
12.	Mechanik Brzezina	27	**26**	53-83
13.	Porcelana Ciechów	27	**25**	50-110
14.	Maślice Wrocław	28	**21**	46-75
15.	LZS Osiek	27	**10**	33-121
16.	**SPARTA MIŁCZ**	28	**4**	10-166

28.kolejka: ODRA - KP Kąty Wr. (6 czerwca, 16.00); **SPARTA** - Zieloni (7 czerwca, 11.00).

klasa **B** (Wrocław) - grupa **1.**

Już przed tygodniem gratulacje za zwycięstwo w rozgrywkach i historyczny awans odebrali piłkarze z Krzydliny Małej, ale AKS nie zamierza zwolnić tempa i o mocy lidera przekonali się w niedzielę rywale z Urazu. Goli nie brakowało także w Orzeszkowie, a średnio w 23.serii pojedynków padło ich **7,6** w spotkaniu.

AKS KRZYDLINA MAŁA
- Odra Uraz 11-1 (6-1)
Bramki: K. Heluszka (18'), K. Włodarczyk (24', 34', 58', 68', 69'), D. Krakowiak (33'), K. Miłkowski (37'), P. Matusiewicz (44'), S. Przydatek (72'), M. Konieczny (87').

Losy tego meczu rozstrzygnęły się jeszcze przed przerwą, a po niej gospodarze grający przez niemal pół godziny w personalnej *niedowadze* również skutecznie punktowali przeciwnika, co przyniosło liderowi kolejne efektowne zwycięstwo.

KOMETA KRZELÓW
- POGOŃ WIŃSKO 2-1 (1-1)
Bramki: D. Adamczak (21') oraz B. Bicz (13', 53').

Swoje problemy mają piłkarze z Krzelowa, którzy tydzień temu nie dojechali na mecz do Godzięcina, ale w *derby* przeciwko Pogoni zespół spisał się już dużo lepiej i po emocjonującym spektaklu zainkasował komplet punktów.

VICTORIA ORZESZKÓW
- Dolpasz II Skokowa 11-1 (6-0)
Bramki: P. Filipowicz (9', 22', 39', 50', 61', 63'), A. Banach (15'), D. Wierzbicki (35'), B. Niedzielski (45'), M. Baczmański (49'), J. Bachar (79').

Aż o **6** trafień swoje strzeleckie konto powiększył po spotkaniu z *rezerwami* Dolpaszu **Paul Filipowicz**, mogący pochwalić się aż **50** trafieniami. Wprawdzie nie jest to najlepszy wynik w lidze, ale z całą pewnością budzi szacunek, podobnie jak rozmiar niedzielnego zwycięstwa orzeszkowian.

KS BRZEG DOLNY
- ZRYW GŁĘBOWICE 2-3 (1-2)
Bramki: J. Płóciennik (37'), J. Lewański (73') oraz M. Bujalski (22'), D. Kurantowicz (42'), D. Wilk (59').

Po zwycięstwie w Brzeźnie (**4-2**) dużo cięższe chwile przyszły na piłkarzy dolnobrzeskiego KS w pojedynku ze Zrywem Głębowice, który do swych ostatnich minut trzymał w napięciu i chociaż ostatecznie odrobinę lepsi okazali się goście, to oba zespoły za sobotnie widowisko zasługują na gratulacje.

KUSY POGALEWO WIELKIE
- Bresna Brzeźno 2-5 (0-2)
Bramki: S. Radziejewski (59'), M. Zbrzeski (69').

Nie udało się pogalewianom powtórzenie rezultatu sąsiadów z Brzegu Dolnego, którzy starcie z Bresną nieoczekiwanie rozstrzygnęli na swoją korzyść. W pojedynku z Kusym wicelider zaprezentował się dużo skuteczniej i zasłużenie sięgnął po komplet punktów.

Dąb Kuraszków
- OLIMPIA GODZIĘCIN 5-2 (3-2)

Olimpijczycy mogli powalczyć o korzystny rezultat w Kuraszkowie, ale futbolowego *paliwa* wystarczyło im jedynie na 1.połowę. Po zmianie stron nasz zespół miał wprawdzie kilka ciekawych sytuacji, lecz ostatecznie skuteczniejsi byli piłkarze Dębu.

TABELA

1.	**AKS KRZYDLINA MAŁA**	23	**65**	124-17
2.	Bresna Brzeźno	23	**52**	120-49
3.	KS Piotrkowice	23	**47**	81-50
4.	**VICTORIA ORZESZKÓW**	23	**44**	91-38
5.	**POGOŃ WIŃSKO**	24	**44**	71-52
6.	**KS BRZEG DOLNY**	23	**41**	60-55
7.	**KOMETA KRZELÓW**	23	**36**	69-70
8.	**KUSY POGALEWO WLK.**	23	**30**	67-65
9.	Dąb Kuraszków	23	**30**	60-80
10.	**ZRYW GŁĘBOWICE**	23	**29**	55-56
11.	**OLIMPIA GODZIĘCIN**	24	**23**	68-106
12.	Odra Uraz	23	**16**	38-100
13.	Dolpasz II Skokowa	24	**12**	37-118
14.	**RUCH WARZĘGOWO**	26	**4**	18-103

24.kolejka (4 czerwca, 16.00)**: ZRYW - KUSY**; (7 czerwca, 11.00)**:** Bresna - **KRZYDLINA**; Piotrkowice - **BRZEG D.**; **OLIMPIA - VICTORIA**; **POGOŃ** - Dąb; Odra - **KOMETA**.

DUSZNICKIE MEDALE

KOLARSTWO MTB BIKE MARATON **'2026**

W poprzednią sobotę (23 maja) barwny peleton uczestników tegorocznej edycji cyklu Bike Maraton wjechał do Dusznik-Zdroju i po tych zawodach z całą pewnością wielu z amatorów górskiej rowerowej wspinaczki - podobnie jak Fryderyk Chopin, poznało zalety tej malowniczo położonej dolnośląskiej miejscowości. Dla blisko **600** kolarzy istotą majowego spotkania była jednak sportowa walka, która rozegrała się zgodnie z tradycją na 4 dystansach, a suma przewyższeń najbardziej wymagającego z wyścigów wynosiła aż 2.030m. Początek zmagań nie był wymagający, ale w kilka chwil po starcie zaczęła się *wspinaczka* w kierunku stoków Zieleńca, która okazała się pierwszym sportowym *sitem* dla kolarzy, a potem było jeszcze kilka ciekawych momentów, które ostatecznie decydowały o kolejności na mecie.

Najpóźniej z parkingu Zieleniec Ski Areny wyruszyli uczestnicy wyścigu **FUN**, których w momencie startu od mety dzieliło 16km. Dystans ten najsprawniej pokonał **Aleksander Werner** z Tarnowskich Gór, finiszując z rezultatem 57:16s., a w grupie ponad **100** zawodniczek i zawodników, którzy podjęli w tej grupie sportową rywalizację byli oczywiście nasi reprezentanci. Najlepszy z nich rezultat uzyskał wołowianin **Bartłomiej Nieckarz**, kończąc wyścig na 32.pozycji, a w swojej grupie wiekowej uplasował się na 5.miejscu. Jego osiągnięcie w swojej kategorii powtórzył **Miłosz Bochenek** (na zdjęciu) z Brzegu Dolnego, a chociaż na dalszych pozycjach majową rywalizację zakończył inny dolnobrzeżanin - **Michał Kawalec**, to właśnie on był najbliżej *blachy* w swojej grupie, gdyż sklasyfikowany został na 4.pozycji.

Bartłomiej **Nieckarz**	Wołów	**1:14:52s.**
Miłosz **Bochenek**	Brzeg D.	**1:20:29s.**
Janusz **Kawalec**	Godzięcin	**2:07:28s.**
Michał **Kawalec**	Brzeg D.	**2:45:55s.**

Aż **42**% uczestników kolarskich zawodów w Dusznikach wybrało *klasyczny* dystans i mieli oni do pokonania trasę liczącą 25km z sumą przewyższeń na poziomie 780m. W wyścigu **CLASSIC** swój wynik z poprzedniej imprezy niemal *skopiował* **Adrian Kobusiński** z Brzegu Dolnego, ale i tym razem naszemu reprezentantowi odrobinę zabrakło do *grupowego* podium, gdyż 4 *rówieśników* na mecie mogło pochwalić się nieco lepszymi rezultatami. *Krążek* z Dusznik przywiózł natomiast **Antoni Wilk**, który wprawdzie na mecie stracił kilkadziesiąt sekund do dolnobrzeskiego rywala, ale jego wynik w kategorii wiekowej okazał się mieć srebrną *barwę*. Z majowego medalu mógł cieszyć się także **Jan Kawalec**, zajmując pozycję na najniższym stopniu podium w swojej grupie. W dusznickim *klasyku* sypnęło więc medalami dla naszych zawodników, gdyż do tego grona dołączyła jeszcze wołowianka **Sandra Rajter** - również sięgając po brązowy *krążek* w kategorii.



Adrian **Kobusiński**	Brzeg D.	**1:29:27s.**
Antoni **Wilk**	Wołów	**1:30:09s.**
Jan **Kawalec**	Brzeg D.	**1:30:57s.**
Michał **Szatrowski**	Brzeg D.	**2:11:50s.**
Dominik **Dudek**	Wołów	**2:13:27s.**
Sandra **Rajter**	Wołów	**2:13:42s.**
Krzysztof **Woźnicki**	Brzeg D.	**2:47:58s.**
Dawid **Gurdziel**	Wołów	**2:48:52s.**

Po zwycięstwo w najliczniejszym peletonie pojechał **Łukasz Zielony** z Bełcza Wielkiego, który *ćwiartkę* pokonał z czasem 1:13:15s. Niedługo po nim na mecie zameldował się najlepszy z grupy **MEGA** - **Bartosz Janowski** z Kamienia, który dystans 51km pokonał po 2:26:41s. sportowej walki, ale wraz z ponad **120** innymi amatorami kolarstwa MTB ruszył on na dusznicką trasę godzinę wcześniej od *klasyków*. W gronie tym znakomicie spisał się **Tomasz Wiśniewski**, który już w poprzednich zawodach był blisko *blachy* (4.pozycja w swojej grupie), a teraz nie tylko uzyskał *srebrny* czas w kategorii, ale i wysoką lokatę w klasyfikacji *OPEN* (22.).

Tomasz **Wiśniewski**	Brzeg D.	**2:51:54s.**
Michał **Nowak**	Wołów	**3:09:04s.**
Maciej **Walasek**	Brzeg D.	**3:14:19s.**

Jako pierwsi majową rywalizację w Dusznikach rozpoczęli uczestnicy wyścigi **GIGA**, a ponad **50** uczestników sportowej walki mieli do pokonania dystans 76km i nie wszystkim udało się dotrzeć do mety. Trudy trasy oraz wszystkich konkurentów - wśród których nie było naszych reprezentantów, najsprawniej pokonał **Konrad Barcz** z Sokolniki Las, mijając linię mety z wynikiem 3:24:18s.

Honoru naszych powiatowych cyklistów w wyścigach na *E-bikach* po raz kolejny bronił dolnobrzeżanin **Robert Głuszczyński** i wyszło mu to całkiem sprawnie, gdyż w wyścigu na 51km *wykręcił* 6.czas w stawce.

E-BIKE **FUN**	16km	**8** zawodników	
1. Krzysztof **Urban**		Hahnbach	**42:20s.**
E-BIKE **MEGA**	51km	**11** zawodników	
1. Sebastian **Kaczmarczyk**		Potasze	**1:50:00s.**
6. Robert **Głuszczyński**		Brzeg D.	**2:16:50s.**

TENIS STOŁOWY **BARAŻ o 1.LIGĘ KOBIET**

TO BYŁA FORMALNOŚĆ

Ligowa rywalizacja przez zasadniczą część sezonu toczy się pod zdecydowanym *szyldem* rozgrywek męskich - choć przy stołach nie brakuje również pań, ale one mają własną regionalną **2**.ligę, w której walka jest znacznie krótsza (rozpoczęła się w kwietniu i w tegorocznej edycji w sportowe szranki stanęły **3** drużyny z naszego regionu). Na Dolnym Śląsku zwycięstwo przypadło w udziale Wolavii Wołów, a nasze reprezentantki swoje umiejętności potwierdziły także w turnieju makroregionalnym, w czego rezultacie nasze tenisistki zagrały w barażu o **1**.ligę.

Ich konkurentkami były zawodniczki 2.składu Skarbek Tarnowskie Góry, a 1.starcie obu ekip przyniosło znaczący *handicap* naszym reprezentantkom (**8-2**). W poniedziałkowe popołudnie przy śląskich stołach rozegrał się rewanż, w którym niemal od samego początku gospodynie miały pod *górkę*. Z dużym zaangażowaniem o udane *otwarcie* walczyła **Maja Wojtyło**, ale świetną *passę* udało jej się utrzymać tylko przez 2 sety, kończąc swój mecz porażką w *tie-break'u*. Większych problemów w tym samym czasie przy stole nr 2 nie miała **Anita Walencka**, a kiedy w następnym rzucie ze zwycięstw cieszyły się **Paulina Nowacka** i **Emilia Kijok** - losy awansu były rozstrzygnięte. Wołowianki postanowiły jednak sięgnąć po prawo gry w **1**.lidze z *przytupem* i w kolejnych starciach nasze tenisistki straciły ledwie 4 sety i pojedynek zakończył się efektownym zwycięstwem naszego zespołu.

Skarbek II Tarnowskie Góry
- WOLAVIA WOŁÓW 1-9
WOLAVIA: P. Nowacka (**2,5**), A. Walencka (**2**), E. Kijok (**1,5**), M. Wojtyła (**1,5**), A. Wojtyła (**1,5**).

Dopiero w minioną sobotę (30 maja) miała się rozpocząć *męska* walka w barażu o **2**.ligę, ale emocje związane z jej 1.*akordem* mieliśmy już 24 maja, kiedy to gracze Wolavii podejmowali przy własnych stołach zespół z Bożejowic. Miejscowi nie *zgrzeszyli* gościnnością i od samego początku pokazali, komu znacznie bardziej należy się awans. Wołowianie od początku nadawali ton rywalizacji, a chociaż zdarzyły się *potknięcia*, to jednak średnia zdobycz rywali na poziomie **1,2** seta na starcie w żaden sposób nie mogła zagrozić dominacji gospodarzy.

1.BARAŻ o 2.LIGĘ MĘŻCZYZN

WOLAVIA WOŁÓW
- Spin Bożejowice 10-3
WOLAVIA: M. Walencki (**3,5**), P. Mielko (**2,5**), K. Kaczmarek (**2,5**), D. Źródło (**1,5**).

Rewanż obie drużyny rozegrały w minioną niedzielę (31 maja), ale o jego rezultacie poinformujemy dopiero za tydzień, choć z taką formą naszych tenisistów rozstrzygnięcia przy bożejowickich stołach wydają się kolejną formalnością.

eprasa.pl d8eb44d5c3

Jak zamówić ogłoszenia drobne

na stronie www.kuriergmin.pl/ogłoszenia-drobne/

pocztą
"Kurier Gmin"
56-100 Wołów
ul. Zwycięstwa 15

wyślij sms-em
pod numer 79567
koszt 9 zł + Vat
zaznaczając od OKG
(spacja)treść ogłoszenia

e-mailem
sekretariat@kuriergmin.pl
lub osobiście

Numer konta: Bank MBANK 83 1140 2004 0000 3902 4474 9895 / 71 319 79 18

NIERUCHOMOŚCI

SPRZEDAM

Przestronne 63 m^2 blisko natury, zaledwie 7 km od Brzegu Dolnego. Sprzedam jasne mieszkanie na 1. piętrze z niskim czynszem (190 zł). Otwarty, przechodni układ pokoi, klimatyczny kominek typu „koza", piwnica oraz strych. Idealne dla osób ceniących spokój i bliskość Odry. Cena: 240 000 zł. Tel. 881732812

KUPIĘ

Kupię ziemię rolną, minimum półtorej hektara lub więcej Tel. 782148181

MOTORYZACJA

KUPIĘ

Kupię ciągniki, przyczepy i maszyny rolniczeTel. 602811423 lub 535135507

USŁUGI

Jeśli szukasz solidnego elektryka do mieszkania, domu lub inwestycji – dobrze trafiłeś. ???? Wykonuję: – instalacje elektryczne (mieszkania, domy) – przeróbki i modernizacje – montaż gniazdek, oświetlenia – usuwanie awarii,szybkie terminy, konkretne podejście,uczciwe ceny Wołów Tel. 600096432

ZŁOTA RĄCZKA Naprawy domowe i drobne remonty: - montaż półek, karniszy, lamp, kabin prysznicowych - naprawa, wymiana kranów i spłuczek - malowanie i drobne prace wykończeniowe - skręcanie mebli - wymiana gniazdek, włączników Terminowość •Doświadczenie •Uczciwe cenyTel. 507-605-245 lub 781-247-037

Bardzo skuteczne czyszczenie dywanów i kanap Tel. 789588802

Zatkany zlew, wanna, WC? Wolno spływająca woda? Nie czekaj aż problem się pogłębi! Oferuję profesjonalne udrażnianie rur *Dokładna inspekcja kamerą *Szybka diagnoza bez kucia i bałaganu *Czyszczenie rozsączaczy w przydomowych oczyszczalniach ścieków, drenaży, rynny Tel. 507-605-245

RÓŻNE

SPRZEDAM

Sprzedam zegar stojący , cena 1000złTel. 737637221

Sprzedam grykę i owies kontaktTel. 782 975 645

KUPIĘ

Kupię monety, zegarki, srebro, odznaczenia. Tel. 725332771

PRACA

POSZUKUJĘ

Witam, zajmuje się opieką nad osobami starszymi i niepełnosprawnymi, śniadania obiady leki, mycie itp. Ponad to, zajmuje się sprzątaniem domów, mieszkać, biur... Co do godzin wszystko ustalamy indywidualnie. Zapraszam do kontaktu, Kasia. Tel. 512927469

Wołowska Spółdzielnia Mieszkaniowa
ul. T. Kościuszki 17e, Wołów, tel. 71 389 24 06

ogłasza przetarg nieograniczony na remont dachu na budynku mieszkalnym przy ul. Zaułek Zielony 2,4,6 w Wołowie

Specyfikację istotnych warunków zamówienia można odebrać w biurze Spółdzielni.
Obowiązuje wadium w wysokości **4 500,-**zł., które należy wpłacić przelewem na konto **WSM nr 13 1020 5242 0000 2902 0016 9151** z tytułem: „remont dachu".
Oferty należy składać w zamkniętych kopertach z napisem: „remont dachu budynku przy ul. Zaułek Zielony 2,4,6" zgodnie z procedurą podaną w Specyfikacji Istotnych Warunków Zamówienia do dn. **12.06.2026 r. do godz. 8^{00}** w sekretariacie Wołowskiej Spółdzielni Mieszkaniowej ul. Kościuszki 17E w Wołowie.
Otwarcie ofert wyznaczono na dzień **12.06.2026 r. o godz. 8^{30}.**

Uprawnionym do kontaktu z oferentami jest Jacek Bejnar tel. 660-747-671.

Zamawiający zastrzega sobie prawo unieważnienia przetargu bez podania przyczyn.

REKLAMA



REKLAMA

Gabinet Weterynaryjny
„EUROVET"
www.eurovet.com.pl
Oferujemy:
- badanie laboratoryjne krwi i moczu (na miejscu),
- lecznictwo i profilaktyka,
- chirurgia,
- okulistyka i stomatologia,
- USG,
- zwierzęta egzotyczne i ptaki,
- czipowanie i paszporty,
- strzyżenie i zabiegi kosmetyczne.

Wojciech Poral
specjalista chirurg
696 302 170

Krzysztof Franas
696 027 476

Wołów, ul. Poznańska 2
pon. - pt. 8:00-18:00
sob. 9:00-14:00
tel. 71/389 42 64

REKLAMA

Spółdzielnia Mieszkaniowa „Chemik"
w Brzegu Dolnym przy ul. Słowackiego 4
w Brzegu Dolnym tel. 71319 59 75,

ogłasza przetarg nieograniczony na wykonanie następujących prac:

1. Wymiana okien i drzwi w częściach wspólnych
2. Modernizacja kotłowni gazowej
3. Remont klatek schodowych
4. Ocieplenie ścian

budynku mieszkalnego przy ul. Naborowskiej 24AB w Brzegu Dolnym.

Szczegółowe wymagania ofertowe, zostały określone w specyfikacjach istotnych warunków zamówienia, które można odebrać w siedzibie Spółdzielni.
Oferty należy składać do dnia 22.06.2026 r. do godz. 15.00 w siedzibie Spółdzielni.
Spółdzielnia zastrzega sobie prawo do swobodnego wyboru oferenta i unieważnienia postępowania bez podania przyczyny.

REKLAMA

eprasa.pl d8eb44d5c3

Cyfryzacja w przedsiębiorczości

Zgodnie z przyjętym harmonogramem, część przedsiębiorców prowadzi od tego roku elektronicznie księgi i ewidencje podatkowe. Elektroniczne prowadzenie ksiąg i ewidencji podatkowych umożliwia automatyzację kluczowych procesów finansowych, wpływa na znaczną oszczędność czasu oraz całkowite wyeliminowanie konieczności drukowania i archiwizacji dokumentów w formie papierowej.

Przypominamy najważniejsze informacje związane z tym obowiązkiem.

Obowiązek wprowadzany etapami

Obowiązek prowadzenia ksiąg rachunkowych, podatkowej księgi przychodów i rozchodów (PKPIR) lub ewidencji przychodów oraz ewidencji i wykazu środków trwałych oraz wartości niematerialnych i prawnych przy użyciu programów komputerowych jest wprowadzany etapami. Dzięki temu podatnicy mają czas na stopniowe przygotowywanie się do nowego sposobu raportowania.

Pierwsza grupa osób, rozliczających się z podatku PIT oraz kolejna grupa rozliczająca się z podatku CIT prowadzi elektroniczne księgi i ewidencje podatkowe od początku 2026 r. Do tej grupy należą przedsiębiorcy, którzy rozliczają się na podstawie:

- ustawy o podatku dochodowym od osób prawnych,
- ustawy o podatku dochodowym od osób fizycznych lub
- ustawy o zryczałtowanym podatku dochodowym od niektórych przychodów osiąganych przez osoby fizyczne.

Warunkiem jest to, że są oni zobowiązani do przesyłania plików JPK_V7M.

Przedsiębiorcy z tej grupy pierwszy raz wyślą do urzędu skarbowego swoje księgi i ewidencje podatkowe w tej formie w 2027 r. Termin przesłania danych z ksiąg rachunkowych, PKPIR, ewidencji przychodów oraz odpowiednio ewidencji i wykazu środków trwałych oraz wartości niematerialnych i prawnych jest powiązany z datą złożenia zeznania podatkowego.

W celu wydłużenia terminu na przesyłanie JPK_KR_PD oraz JPK_ST_KR procedowany jest projekt ustawy o zmianie ustawy o podatku dochodowym od osób fizycznych, ustawy o podatku dochodowym od osób prawnych oraz ustawy o zryczałtowanym podatku dochodowym od niektórych przychodów osiąganych przez osoby fizyczne (UD350), mający na celu m.in. wydłużenie terminu na przesyłanie JPK_KR_PD oraz JPK_ST_KR do końca siódmego miesiąca po zakończeniu roku podatkowego lub obrotowego podmiotom prowadzącym księgi rachunkowe.

Przedłużenie terminów przesyłania ksiąg

W Dzienniku Ustaw zostało opublikowane rozporządzenie Ministra Finansów i Gospodarki z 16 lutego 2026 r. *w sprawie przedłużenia terminów przesyłania ksiąg rachunkowych w zakresie podatku dochodowego od osób prawnych* (Dz. U. poz. 188), mające na celu przedłużenie podmiotom prowadzącym księgi rachunkowe terminu na przesyłanie tych ksiąg :

do końca siódmego miesiąca po zakończeniu odpowiednio roku podatkowego albo obrotowego rozpoczynającego się po dniu 31 grudnia 2024 r. a kończącego się przed dniem 1 kwietnia 2026 r.,

do końca lipca 2026 r. po zakończeniu odpowiednio roku podatkowego albo obrotowego rozpoczynającego się po dniu 31 grudnia 2024 r. a kończącego się przed dniem 31 grudnia 2025 r.

Początek 2027 r. to okres, w którym obowiązek prowadzenia ksiąg i ewidencji podatkowych w formie elektronicznej obejmie również wszystkich pozostałych przedsiębiorców rozliczających się na podstawie wspomnianych ustaw. Będą oni przesyłać swoje księgi, ewidencje i wykazy w ustrukturyzowanej formie od 2028 r.

Nowe obowiązki nie zmieniają dotychczasowego sposobu składania zeznań PIT oraz CIT – ten pozostaje bez zmian.

Szczegóły rozporządzeń

W rozporządzeniu Ministra Finansów z dnia 16.08.2024 r. *w sprawie dodatkowych danych, o które należy uzupełnić prowadzone księgi rachunkowe podlegające przekazaniu na podstawie ustawy o podatku dochodowym od osób prawnych* (Dz. U. z 2024 r. poz. 1314 ze zm.) oraz rozporządzeniach Ministra Finansów i Gospodarki z 6 września 2025 r.:

w sprawie prowadzenia podatkowej księgi przychodów i rozchodów (Dz. U. poz. 1299), w sprawie prowadzenia ewidencji przychodów i wykazu środków trwałych oraz wartości niematerialnych i prawnych (Dz. U. poz. 1294), w sprawie dodatkowych danych, o które należy uzupełnić prowadzone księgi rachunkowe i ewidencję środków trwałych oraz wartości niematerialnych i prawnych podlegające przekazaniu na podstawie ustawy o podatku dochodowym od osób fizycznych (Dz. U. poz. 1311). Szczegółowo zostały wyjaśnione zasady prowadzenia i przesyłania naczelnikowi urzędu skarbowego elektronicznych ksiąg i ewidencji podatkowych.

Podmioty prowadzące:

księgi rachunkowe będą zobowiązane do przesyłania:

JPK_KR_PD (księgi rachunkowe), JPK_ST_KR (ewidencja środków trwałych oraz wartości niematerialnych i prawnych)

podatkową księgę przychodów i rozchodów będą zobowiązane do przesyłania: JPK_PKPIR (podatkowa księga przychodów i rozchodów), JPK_ST (ewidencja środków trwałych oraz wartości niematerialnych i prawnych); ewidencję przychodów będą zobowiązane do przesyłania: JPK_EWP (ewidencja przychodów), JPK_ST (wykaz środków trwałych oraz wartości niematerialnych i prawnych).

Więcej informacji nt. rozporządzeń: Publikacja rozporządzeń Ministra Finansów i Gospodarki dotyczących ksiąg podatkowych oraz https://www.gov.pl/web/finanse/nowe-zasady-cyfryzacji-dokumentacji-ksiegowej-w-podatku-cit.

Materiały pochodzą ze strony: Elektroniczne księgi i ewidencje podatkowe - Izba Administracji Skarbowej we Wrocławiu - Portal Gov.pl

MIEJSCE NA TWOJĄ REKLAMĘ
zadzwoń i zamów 71 319 79 18

BURMISTRZ GMINY WOŁÓW

podaje do publicznej wiadomości

Wyciąg z ogłoszenia o I ustnym przetargu nieograniczonym na sprzedaż nieruchomości położonej w Wołowie

Przedmiotem przetargu jest sprzedaż działki niezabudowanej nr **78/1 Am 35** w Wołowie przy ul. Ks. F. Bosaka o pow. 0,0301 ha.

W Miejscowym Planie Zagospodarowania Przestrzennego nieruchomość jest oznaczona symbolem MM/7 – teren zabudowy mieszkaniowej mieszanej, wielorodzinnej, usługowej.

Ponadto leży w strefach ochrony konserwatorskiej: „A" – obejmującej obszar średniowiecznego miasta Wołowa w obrębie murów miejskich wraz z fosami oraz zespołem szkolnym po północnej stronie miasta, „B" – tożsamej z obszarem ujętym w wykazie zabytków, - „W" obejmującej miasto średniowieczne w granicach murów miejskich wraz z fosami oraz w strefie ochrony konserwatorskiej zabytków archeologicznych.

Ze względu na lokalizację na terenie historycznego ośrodka miasta wpisanego do rejestru zabytków, na dawnej zabudowie średniowiecznej i nowożytnej oraz na wymóg stosowania się do przepisów ustawy z dnia 23.07.2003 r. o ochronie zabytków i opiece nad zabytkami, wszelkie zamierzenia budowlane winny być uzgadniane z Dolnośląskim Wojewódzkim Konserwatorem Zabytków we Wrocławiu i poprzedzone wyprzedzającymi badaniami archeologiczno – architektonicznymi, za jego pozwoleniem. Relikty zabytkowej architektury podlegają ochronie konserwatorskiej.

Na działce nr 78/1 Am 35, przy jej granicy od strony wschodniej, znajduje się komin spalinowy i wentylacyjny dobudowany do budynku nr 11 przy Ks. F. Bosaka, który jest dostępny od strony lokali mieszkalnych znajdujących się w tym budynku.

Przez teren działki przebiega sieć energetyczna i fragment sieci telefonicznej.

Na działce zlokalizowany jest czynny kanał sanitarny ks D300/150 oraz dwie studnie ks.

Nabywca nieruchomości złoży w treści umowy sprzedaży oświadczenie o ustanowieniu nieodpłatnej
i nieograniczonej w czasie służebności przesyłu na rzecz Gminy Wołów.

Nie wyklucza się istniejących niezinwentaryzowanych sieci i urządzeń wodno - kanalizacyjnych.

W przypadku planowanej zabudowy na przedmiotowej działce, istniejącą sieć kanalizacji sanitarnej ze studniami kanalizacyjnymi należy przenieść poza obręb działki (przebudować). W tym celu należy wystąpić z wnioskiem do PW--K sp. z o.o. w Wołowie o wydanie warunków technicznych przebudowy sieci kanalizacji sanitarnej.

Forma zbycia – przeniesienie prawa własności.

Cena wywoławcza – 150.000,00 zł

Do ceny wylicytowanej w przetargu zostanie doliczony **podatek VAT według stawki 23%**

Wadium – 15.000,00 zł

Postąpienie nie może wynosić mniej niż 1% ceny wywoławczej z zaokrągleniem w górę do pełnych dziesiątek złotych.

Przetarg na sprzedaż ww. nieruchomości odbędzie się **08.07.2026 r. o godz. 10.00** w siedzibie Urzędu Miejskiego w Wołowie (Rynek 34, sala sesyjna).

Ogłoszenie o przetargu zostało wywieszone na tablicach ogłoszeń Urzędu Miejskiego w Wołowie w holu Ratusza i w przybudówce B a także opublikowane na stronach internetowych Urzędu Miejskiego www.bip.wolow.pl i www.wolow.pl.

Szczegółowe informacje można uzyskać w Wydziale Geodezji i Gospodarki Nieruchomościami – telefonicznie pod numerami 71/ 319 13 15, 71/ 319 13 24

OGŁOSZENIE PŁATNE

eprasa.pl d8eb44d5c3

NA ZDROWIE NA ZDROWIE

Lekcja profilaktyki dla uczniów z Brzegu Dolnego

Jak dbać o siebie, gdy z każdej strony docierają do nas sprzeczne „zdrowotne" porady z internetu? Z tym wyzwaniem zmierzyli się uczniowie Liceum Ogólnokształcącego im. J.M. Ossolińskiego w Brzegu Dolnym podczas spotkania z lokalnym ekspertem. Inicjatywa Powiatowego Centrum Medycznego w Wołowie pokazała młodzieży, że profilaktyka to nie tylko unikanie chorób, ale przede wszystkim codzienne, świadome wybory.



W roli prelegenta wystąpił lek. Damian Cycak, który na co dzień przyjmuje pacjentów w Przychodni Rejonowo-Specjalistycznej w Brzegu Dolnym. Fot. PCM

Żyjemy w czasach, w których dostęp do informacji medycznych jest nieograniczony, jednak równie łatwo natknąć się na mity i niesprawdzone teorie. Aby pomóc młodym ludziom odnaleźć się w tym informacyjnym chaosie, zorganizowano specjalny wykład. W roli prelegenta wystąpił **lek. Damian Cycak**, który na co dzień przyjmuje pacjentów w Przychodni Rejonowo-Specjalistycznej w Brzegu Dolnym.

Spotkanie zostało w całości poświęcone profilaktyce oraz budowaniu zdrowia – zarówno fizycznego, jak i psychicznego. Lekarz udowodnił licealistom, że nawet drobne codzienne nawyki mają realny i długofalowy wpływ na ich samopoczucie.

Ruch i dieta – fundamenty, o których warto pamiętać

Jednym z głównych tematów poruszonych przez prelegenta była aktywność fizyczna. Zwrócono uwagę na to, że ruch to znacznie więcej niż tylko dbanie o sylwetkę i kondycję.

Wielowymiarowe korzyści: Regularna aktywność wspiera koncentrację (co dla uczniów jest kluczowe) oraz naturalną odporność organizmu.

Indywidualne podejście: Ekspert podkreślił, jak ważne jest znalezienie takiej formy ruchu, która sprawia przyjemność i jest dopasowana do indywidualnych potrzeb, zamiast ślepego podążania za trendami.

Nie zabrakło również rzetelnej wiedzy na temat odżywiania. W dobie wszechobecnych reklam „cudownych" pigułek, lek. Damian Cycak skupił się na znaczeniu **zbilansowanej diety**. Zwrócił także uwagę na problem suplementacji, apelując do młodzieży o ostrożność i świadome podejście do popularnych, często niepotrzebnych specyfików dostępnych na rynku.

Zdrowie psychiczne bez tabu

Bardzo ważnym punktem wykładu, szczególnie istotnym w kontekście wyzwań współczesnego pokolenia, była dyskusja o zdrowiu psychicznym. *„Depresja i kryzysy psychiczne wymagają wczesnego reagowania i poszukiwania wsparcia u specjalistów."* – to przesłanie wybrzmiało podczas spotkania niezwykle mocno.

Lekarz uczulał młodzież, by nie bagatelizowała niepokojących objawów u siebie i swoich rówieśników, a także by nie bała się prosić o pomoc. Złamanie tabu wokół problemów psychicznych w szkołach to dziś jeden z najważniejszych kroków w profilaktyce zdrowotnej.

kk

OKULISTA
Sebastian Floryn
zastępca ordynatora Oddziału Okulistycznego Szpitala Wojskowego we Wrocławiu
dobór okularów, diagnostyka, leczenie zaćmy, jaskry i chorób siatkówki
gabinet: Brzeg Dolny ul. Kopernika 1
rejestracja tel. 730 10 10 60
REKLAMA

Wojciech Ugorski
specjalista radiolog
USG
Poniedziałek
Ścinawa, ul. Jagiełły 16
godz. 9:00 - 12:00
Wtorek
Brzeg Dolny,
Aleje Jerozolimskie 28
godz. 15:30 - 19:00
Piątek
Wołów,
ul. Piłsudskiego 34
godz. 15:30 - 19:00
600 069 413
REKLAMA

KONSULTACJE UROLOGICZNE
dr nauk med. Patrik Forszt
Specjalista urolog, FEBU
Choroby nerek, pęcherza, prostaty, zaburzenia potencji, USG NA MIEJSCU
Przyjęcia w Wołowie co wtorek od godz. 15:30
www.forszt.pl
Gemini-med
Wołów, ul. Trzebnicka 20/4
rejestracja 71 3897990
REKLAMA

Zespół opieki domowej
Punkt Konsultacyjny w Rejonowej Przychodni w Wołowie, ul. Piłsudskiego 34, 56-100 Wołów, czynny we wtorek i piątek, godz. 9.00-14.00, pokój nr 203 II piętro, telefon: 728 228 192.
W ramach kontraktu z Narodowym Funduszem Zdrowia obejmujemy opieką paliatywno - hospicyjną pacjentów z następującymi schorzeniami:
- choroby nowotworowe,
- owrzodzenia odleżynowe,
- niewydolność oddechowa niesklasyfikowana gdzie indziej.

Zapewniamy bezpłatną:
- opiekę lekarską i pielęgniarską w domu chorego,
- leczenie bólu według najnowszych standardów i innych objawów towarzyszących chorobie nowotworowej,
- leczenie odleżyn,
- rehabilitację,
- wsparcie psychologiczne,
- żywienie dojelitowe dietą przemysłową,
- ieodpłatne wypożyczanie sprzętu medycznego.
REKLAMA



STOMATOLOG
• Stomatologia dla Rodziny
Kompleksowe leczenie stomatologiczne, nowoczesne materiały, radiowizjografia, RTG, chirurgia, protetyka.
Oborniki Śl., ul. Łokietka 22
Rejestracja: 71 310 26 12

UROLOG, CHIRURG
• Aleksander Biały
Prywatny Gabinet Urologiczny, USG.
środa 16:00-18:00
www.dobry-urolog.pl
Wołów ul. Piłsudskiego 34,
Rejestracja: 71 777 60 30

eprasa.pl d8eb44d5c3

Burmistrz Gminy Wołów
56-100 Wołów
Rynek 34

Wołów, dnia 1 czerwca 2026 r.

OGŁOSZENIE

o przystąpieniu do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego obejmującego obszar położony w obrębie Moczydlnica Dworska

Na podstawie art. 17 ust. 1pkt. 1 ustawy z dnia 27 marca 2003 r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym (t.j. Dz. U. z 2026 r. poz. 538) oraz art. 39 ust. 1, art. 54 ust. 2 i ust. 3 ustawy z dnia 3 października 2008 r. o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz o ocenach oddziaływania na środowisko (t. j. Dz. U. 2024, poz. 1112 z późn. zm.) ogłaszam:

1. o podjęciu przez Radę Miejską w Wołowie uchwały Nr XXII/176/2025 z dnia 26 listopada 2025 r. *w sprawie przystąpienia do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego , obejmującego obszar położony w obrębie Moczydlnica Dworska - działki nr 114/4, 114/6, 114/8, 374/2, 374/3* – uchwalonego Uchwałą nr LIII/330/2013 Rady Miejskiej w Wołowie z dnia 24 października 2013 r. w sprawie uchwalenia Miejscowego Planu Zagospodarowania Przestrzennego – zespołu wsi: Stary Wołów, Wrzosy, Golina, Bożeń, Moczydlnica Dworska, Wróblewo – Gmina Wołów – Strefa II.
2. o przystąpieniu do przeprowadzenia strategicznej oceny oddziaływania na środowisko, dotyczącej projektu wyżej wymienionego planu miejscowego, w tym o przystąpieniu do sporządzenia prognozy oddziaływania na środowisko.

Osoby zainteresowane mogą zapoznać się z niezbędną dokumentacją sprawy: osobiście w siedzibie Urzędu Miejskiego w Wołowie, Rynek 34, 56-100 Wołów, w godzinach przyjmowania interesantów, po uprzednim umówieniu terminu telefonicznie pod numerem tel.: 71 319 13 49 Informacje o przebiegu procedury dostępne są również na stronie Biuletynu Informacji Publicznej Urzędu Miejskiego w Wołowie w zakładce >Zagospodarowanie przestrzenne (https://bip.wolow.pl/m,45,zagospodarowanie-przestrzenne.html) oraz na stronie Urzędu Miejskiego w Wołowie w zakładce > Samorząd > Dla Mieszkańców > Planowanie przestrzenne/plan ogólny.

Zainteresowani mogą składać wnioski do wyżej wymienionego planu miejscowego. Wnioski do planu należy **składać na formularzu zgodnym** z rozporządzeniem Ministra Rozwoju i Technologii z dnia 13 listopada 2023 r. (Dz. U. z 2023 r. poz. 2509), który dostępny jest na stronie Biuletynu Informacji Publicznej Urzędu Miejskiego w Wołowie, (https://bip.wolow.pl/m,1291,wnioski.html), na stronie Urzędu Miejskiego w Wołowie w zakładce > Samorząd > Dla Mieszkańców > Planowanie przestrzenne/plan ogólny > Wnioski (https://wolow.pl/3343/wnioski.html), na stronie https://www.gov.pl/web/rozwoj-technologia/formularz-pisma-dotyczacego-aktu-planowania-przestrzennego oraz w Punkcie Obsługi Klienta Urzędu Miejskiego w Wołowie.

Wnioski do planu miejscowego należy składać do Burmistrza Gminy Wołów w terminie **do dnia 24 czerwca 2026 r.**:

1. osobiście lub pocztą na adres: Urząd Miejski w Wołowie, Rynek 34, 56-100 Wołów,
2. przez adres e-mail: sekretariat@wolow.pl - opatrzone podpisem elektronicznym,
3. za pomocą platformy ePUAP na adres: /8554dwqnce/SkrytkaESP opatrzone podpisem elektronicznym,
4. za pomocą e-doręczenia: AE:PL-83636-18021-VVIHD-13 opatrzone podpisem elektronicznym.

Zgodnie art. 8g ust 1 ustawy z dnia 27 marca 2003 r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym (t. j. Dz. U. z 2024 r. poz. 1130 z późn. zm.) wnioski należy składać na piśmie utrwalonym w postaci papierowej lub elektronicznej, w tym za pomocą środków komunikacji elektronicznej. Z kolei zgodnie art. 8g ust 2 ww. ustawy składający wniosek podaje imię i nazwisko albo nazwę oraz adres zamieszkania albo siedziby oraz adres poczty elektronicznej, o ile taki posiada, a także wskazuje czy jest właścicielem lub użytkownikiem wieczystym nieruchomości objętej wnioskiem. Może również podać dodatkowe dane: adres do korespondencji lub numer telefonu. We wniosku należy wskazać przedmiot wniosku oraz oznaczenie nieruchomości, której dotyczy.

Osoby zainteresowane mogą składać uwagi i wnioski do prowadzonej strategicznej oceny oddziaływania na środowisko. Uwagi i wnioski mogą być wnoszone w formie pisemnej, ustnie do protokołu lub za pomocą środków komunikacji elektronicznej bez konieczności opatrywania ich bezpiecznym podpisem elektronicznym, na podane powyżej adresy w terminie **do dnia 24 czerwca 2026 r.**

Organem właściwym do rozpatrzenia uwag i wniosków jest Burmistrz Gminy Wołów. Uwagi i wnioski złożone po upływie ww. terminu pozostają bez rozpatrzenia.

Burmistrz Gminy Wołów

OGŁOSZENIE PŁATNE

BURMISTRZ GMINY WOŁÓW

informuje, że na stronach internetowych Urzędu Miejskiego w Wołowie www.wolow.pl oraz www.bip.wolow.pl zamieszczono wykaz nieruchomości przeznaczonej do zbycia:

Położenie nieruchomości	Opis, przeznaczenie	Tryb zbycia	Termin na składanie wniosków przez osoby mające pierwszeństwo w nabyciu
Wołów ul. Browarna 3/6	Działka nr 52/6 Am 35 o pow. 0,0322 ha, lokal mieszkalny nr 6	Bezprzetargowo na rzecz najemcy	17.07.2026 r.

Wykaz został wywieszony na okres 21 dni na tablicy ogłoszeń Urzędu Miejskiego w Wołowie (Rynek nr 34) w przybudówce B Ratusza. Szczegółowe informacje można uzyskać w Wydziale Geodezji i Gospodarki Nieruchomościami, tel. 71 319 13 24, 71 319 13 15.

OGŁOSZENIE PŁATNE

BURMISTRZ GMINY WOŁÓW

informuje, że na stronach internetowych Urzędu Miejskiego w Wołowie www.wolow.pl oraz www.bip.wolow.pl zamieszczono wykazy nieruchomości przeznaczonej do dzierżawy

Miejscowość	Nr działki, powierzchnia	Opis nieruchomości, cel dzierżawy	Termin wywieszenia wykazu od:
Rataje	Dz. nr 546 o pow. 0,0,5575ha	cele rolnicze	28.05.26r.

Wykazy zostały wywieszone na okres 21 dni na tablicy ogłoszeń Urzędu Miejskiego w Wołowie (Rynek 34). Szczegółowe informacje można uzyskać w Wydziale Geodezji i Gospodarki Nieruchomościami – tel.71/ 319 13 45, 71/319 13 16.

OGŁOSZENIE PŁATNE

BURMISTRZ BRZEGU DOLNEGO

działając na podstawie art. 35 ust. 1 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 r. o gospodarce nieruchomościami (tekst jednolity Dz. U. 2026 r. poz. 399) informuje, że w dniu 25 maja 2026 r. zostało opublikowane sprostowanie do wykaz nieruchomości przeznaczonych do zbycia w trybie przetargowym:

Położenie	Nr działki	Powierzchnia -ha-	Wartość nieruchomości	Nr księgi wieczystej gruntu	Przeznaczenie zgodne z MPZP
Brzeg Dolny ul. Grabowa	41/73	0,0938	216 300,00 zł +23% VAT	WR1L/00026767/3	6MN, 7MN – tereny zabudowy mieszkaniowej jednorodzinnej
	41/76	0,0920	208 000,00 zł +23% VAT		
	41/79	0,0961	221 600,00 zł +23% VAT		
	41/85	0,1221	272 400,00 zł +23% VAT		
	41/88	0,01211	270 200,00 zł +23% VAT		

Termin do złożenia wniosku przez osoby, którym przysługuje pierwszeństwo w nabyciu na podstawie art. 34 ust. 1 pkt. 1 i pkt. 2 wynosi 6 tygodni, licząc od dnia wywieszenia wykazu. Wykaz został opublikowany na stronie internetowej Biuletynu Informacji Publicznej Urzędu Miejskiego w Brzegu Dolnym oraz na tablicy ogłoszeń Urzędu Miejskiego przy ul. Kolejowej 29A, na okres 21 dni.

OGŁOSZENIE PŁATNE

BURMISTRZ BRZEGU DOLNEGO

działając na podstawie art. 35 ust. 1 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 r. o gospodarce nieruchomościami (tekst jednolity Dz. U. 2026 r. poz. 399) informuje, że w dniu 25 maja 2026 r. został opublikowany wykaz nieruchomości przeznaczonej do zbycia w trybie przetargowym:

Położenie	Nr działki	Powierzchnia -ha-	Wartość nieruchomości	Nr księgi wieczystej gruntu	Przeznaczenie zgodne z MPZP
Pogalewo Małe	91/6	0,1290	131 300,00 zł	WR1L/00029496/3	23 MR/MN – teren zabudowy mieszkaniowej jednorodzinnej, tereny zabudowy zagrodowej

Termin do złożenia wniosku przez osoby, którym przysługuje pierwszeństwo w nabyciu na podstawie art. 34 ust. 1 pkt. 1 i pkt. 2 wynosi 6 tygodni, licząc od dnia wywieszenia wykazu. Wykaz został opublikowany na stronie internetowej Biuletynu Informacji Publicznej Urzędu Miejskiego w Brzegu Dolnym oraz na tablicy ogłoszeń Urzędu Miejskiego przy ul. Kolejowej 29A, na okres 21 dni.

OGŁOSZENIE PŁATNE

TYGODNIK • WYDAJE „Agencja Reklamowo-Medialna ART" Marta Ringart Orłowska, redakcja: Marta Ringart-Orłowska (redaktor naczelna), Katarzyna Dolata (administracja, reklama, marketing), Dariusz Judziński (dziennikarz sportowy), Dagmara Zielińska (dziennikarz), Katarzyna Kijakowska (dziennikarz), Kalina Tabor (dziennikarz), kolportaż: Stanisław Bednarz, Beata Wichman. Redakcja i biuro ogłoszeń: Wołów, ul. Zwycięstwa 15 – czynne od poniedziałku do piątku 8.00-16.00, tel. 071/ 319 79 18; • Skład własny • Druk: ZPR Media Film & TV S.A. • Redakcja nie odpowiada za treść ogłoszeń, reklam i życzeń. Zastrzega sobie prawo zmiany tytułów, skracania i adiustacji tekstów • Wzory reklam chronione są prawem autorskim • Materiałów niezamówionych nie zwracamy • Nasz adres poczty elektronicznej: sekretariat@kuriergmin.pl; reklama@kuriergmin.pl Nakład do 3000 sztuk. Tygodnik Kurier Gmin należy do Stowarzyszenia Gazet Lokalnych (SGL) i Stowarzyszenia Dolnośląskie Media Lokalne (SDML). Portal: www.kuriergmin.pl

eprasa.pl d8eb44d5c3

KURIER GMIN
TYGODNIK POWIATU WOŁOWSKIEGO
www.kuriergmin.pl

Pociągi wodorowe i bateryjne na Dolnym Śląsku? Trzech wykonawców w kolejnym etapie!

Partnerstwo innowacyjne, które w nietypowym postępowaniu zaproponowały Koleje Dolnośląskie producentom pociągów, spotkało się z zainteresowaniem aż czterech wykonawców. Dolnośląski przewoźnik do dalszego etapu zakwalifikował trzech producentów.



Renesans kolei na Dolnym Śląsku, w którym na masową skalę linie kolejowe budują nie tylko PKP Polskie Linie Kolejowe, narodowy zarządca infrastruktury, ale także Urząd Marszałkowski Województwa Dolnośląskiego.

– W ciągu 10 lat ponad ćwierć miliona Dolnoślązaków odzyskało dostęp do kolei. Tylko w tej chwili trwa budowa lub prace przygotowawcze na wielu liniach w naszym województwie. Stronie Śląskie, Lądek-Zdrój, Przemków, Lwówek Śląski, Kowary czy to tylko niektóre z miast, do których po dekadach powrócą pociągi. Mocno inwestujemy w nowoczesną i dostępną dla mieszkańców kolej – mówi Paweł Gancarz, Marszałek Województwa Dolnośląskiego.

Linie odbudowywane przez województwo są niezelektryfikowane, więc dolnośląski przewoźnik musi zamówić pociągi do ich obsługi. By jednak je zakupić z unijną dotacją, muszą być one bezemisyjne. Dlatego Koleje Dolnośląskie prowadzą postępowanie w efekcie którego po Dolnym Śląsku będą jeździć nowe hybrydy: elektryczne wraz z drugim, alternatywnym napędem.

– Dolny Śląsk działa jak dobrze naoliwiona maszyna: gdy samorząd odbudowuje po latach linie kolejowe, które sprawią, że dziesiątki tysięcy Dolnoślązaków odzyskają dostęp do kolei, spółka samorządu, jaką są Koleje Dolnośląskie, zamawia pociągi do ich obsługi. W przyszłym roku na Dolny Śląsk zaczną docierać nowe ekodiesle, a w kolejnych latach pociągi hybrydowe: wodorowe lub bateryjne – mówi Michał Rado, Wicemarszałek Województwa Dolnośląskiego odpowiedzialny w nim m.in. za kolej.

Bateria, wodór lub superkondensator, czyli bliżej nowoczesnych hybryd

W dotychczas niespotykanym w tej branży trybie, Koleje Dolnośląskie ogłosiły postępowanie na partnerstwo innowacyjne. W dużym skrócie: w jego ramach przewoźnik zapłaci jednemu lub dwóm producentom za stworzenie dwóch prototypowych pojazdów z napędem elektrycznym i drugim, bezemisyjnym. Czy będzie to napęd wodorowy, bateryjny czy inny – jest tutaj pełna dowolność po stronie samych wykonawców.

Po roku testów, jeśli wszystko przebiegnie korzystnie, Koleje Dolnośląskie zamówią dokładnie ten model pojazdu w liczbie nawet 16 pociągów.

– Nowoczesne rozwiązania są testowane w całej Europie: producenci dostarczają pociągi z napędem alternatywnym na kilka rynków, z producentami prowadziliśmy też konsultacje rynkowe. Cieszą nas liczne oferty złożone w tym postępowaniu – mówi Damian Stawikowski, prezes Kolei Dolnośląskich.

Do kolejnego etapu zostali dopuszczeni następujący wykonawcy:

· PESA Bydgoszcz,
· Siemens Mobility,
· Skoda.

Do kolejnego etapu nie została dopuszczona oferta tureckiego producenta Bozankaya. Wynika to z nowych regulacji unijnych mówiących o rozstrzygnięciach postępowań, w których biorą udział podmioty z państw trzecich niebędących stronami umów międzynarodowych.

Trzech wykonawców zostanie zaproszonych do rozmów, po których odbędzie się kolejny etap w tym postępowaniu.

Nowa ścieżka zamówień na kolei

Postępowanie o partnerstwie innowacyjnym ma odmienną ścieżkę niż powszechnie stosowany przetarg. Opiera się on na współpracy i negocjacjach, które prowadzą ostatecznie do wyprodukowania prototypowych pojazdów.

W etapie, który rozpoczyna się teraz, trzy podmioty zostaną zaproszone do rozmów i ostatecznego złożenia ofert.

Gdy oferty zostaną przeanalizowane, Koleje Dolnośląskie będą miały możliwość wyboru producenta lub producentów, którzy dostarczą od dwóch do czterech pojazdów. To otworzy ścieżkę do podpisania umów na dostarczenie pociągów w terminie do 30 miesięcy. Zakończenie tego etapu rozpocznie kolejny, czyli dwunastomiesięczne testy na dolnośląskich torach.

Koleje Dolnośląskie to regionalny przewoźnik operujący w czterech polskich województwach, a także na granicach Polski z Czechami i Niemcami. Rok w rok bije rekordy popularności: w 2025 roku na pokładach biało-żółtych pociągów podróżowało ponad 25 milionów pasażerów. Spółka obsługuje najszybsze połączenia regionalne w Polsce.

Gdy przewoźnik bije rekordy, Urząd Marszałkowski Województwa Dolnośląskiego na niespotykaną w Polsce skalę odbudowuje kolejne linie kolejowe: do 2029 roku Koleje Dolnośląskie będą operować po 300 km linii kolejowych odbudowanych i zarządzanych przez samorząd województwa. Skala inwestycji sprawia, że dostęp do kolei odzyskało już ponad 200 tys. Dolnoślązaków, a liczba ta w kolejnych latach sięgnie ćwierć miliona osób.

Koleje Dolnośląskie



MATERIAŁ PROMOCYJNY

eprasa.pl d8eb44d5c3